

NOWY DZIENNIK

Adres dla przesyłek pocztowych: Kraków, Skrytka 655.

Redakcja i Administracja: ul. Orzeszkowej 7.

Telefon Redakcji 136-89, Administracji 102-79 (prenumerata), 206-70 (inseraty). Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630

15

GRUBZI

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe. Wszelkie komunikaty należy nadziać wprost do administracji. Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty nie odpowiada. Cena ogłoszeń i prenumeraty uwidoczniona na ostatniej stronie.

Weizmann informuje ambasadora U. S. A. o stanowisku Agencji Żydowskiej wobec Białej Księgi

LONDYN 16. 5. ŻAT. DR. WEIZMANN DZIŚ PRZED POŁUDNIEM PRZYJĘTY ZOSTAŁ PRZEZ AMBASADORA STANÓW ZJEDNOCZONYCH W LONDYNIE J. P. KENNEDY, KTÓREGO POINFORMOWAŁ O STANOWISKU AGENCJI ŻYDOWSKIEJ W SPRAWIE OSTATNIEJ ANGIELSKIEJ BIAŁEJ KSIĘGI O PALESTYNIE. DR. WEIZMANN UZASADNIŁ TEŻ SZCZEGÓŁOWO DLACZEGO BIAŁA KSIĘGA NIE MOŻE BYĆ ZAAKCEPTOWANA PRZEZ NARÓD ŻYDOWSKI.

Z żywym zainteresowaniem oczekuje się przemówienia dra Weizmanna na konferencji

brytyjskiej Federacji Syjonistycznej w czwartek w wielkiej sali King Hall. W sali zgromadzeni będą nie tylko delegaci na konferencję, lecz również tysiące angielskich syjonistów. Jak informują, konferencja uchwali ostrą rezolucję protestacyjną przeciwko nowej polityce angielskiej w Palestynie. Możliwe jest, że Dr. Weizmann może jeszcze przed ogłoszeniem Białej Księgi wystąpi z przemówieniem na zebraniu parlamentarnego komitetu propalestyńskiego w Londynie.

Powrót Weizmanna do Palestyny, który miał nastąpić z końcem bieżącego tygodnia, prawdopodobnie odroczony będzie aż do zakończenia debaty parlamentarnej o Palestynie.

Teraz jednak chodzi o zniszczenie nadziei pielęgnowanej przez 2.000 lat. Burzy się Nową Judeę, zbudowaną z takim mozolem i poświęceniem przez obecne pokolenie, które z sprawą tą łączy tyle ofiarności i entuzjazmu. Włacza się jiszuw do gehłta w kraju, który ma się stać arabskim. Pozbawia się naród żydowski jego kraju i jego tak tkliwie pielęgnowanych nadziei, właśnie w okresie, gdy jest wystawiony na najokrutniejsze, najbardziej tyrańskie prześladowania. Żydzi cierpią bardziej niż ktokolwiek. Wyrządzić im krzywdę to ciężki grzech. Nie wolno zabierać im ostatniej nadziei na wyzwolenie.

Wszystkie te zakusy nie mogą się jednak powieść. Całe doświadczenie dziejów ludzkości przemawia przeciwko takiemu krokowi i pozwala wątpić co do jego trwałości. Nic nie może usprawiedliwić tak dotkliwego skrzywdzenia wystawionego na ciężką próbę narodu. W imię pokoju w moim kraju, w gorącym pragnieniu zaoszczędzenia cierpień memu narodowi, błagam Wszechmocnego, by odwrócić tę klęskę.

* * *

Jerozolima 16. 5. ŻAT. Naczelni rabini Herzog i Jakub Mayer proklamowali na czwartek post i dzień modłów w całej Palestynie.

* * *

Londyn, 16. 5. ŻAT. „Times“ donosi z Jerozolimy, że w związku z zapowiedzianym ogłoszeniem „Białej Księgi“, Żydzi zdecydowali się zastosować taktykę biernego oporu.

Żydzi zapowiadają też na czwartek strajk protestacyjny całego jiszuwu.

Prof. Brodetzki u MacDonalda

LONDYN 16. 5. ŻAT. CZŁONEK EGZEKUTYWY AGENCJI ŻYDOWSKIEJ PROF. BRODETZKI PRZYJĘTY ZOSTAŁ PRZEZ MINISTRA KOLONII. AGENCJA ŻYDOWSKA DO TEJ PORY NIE ZOSTAŁA JESZCZE OFICJALNIE POWIADOMIONA O TREŚCI BIAŁEJ KSIĘGI.

E. Kapłan odleciał do Londynu

Warszawa, 16. 5. ŻAT. Członek Egzekutywy Agencji Żydowskiej p. Eliezer Kapłan we wtorek przed południem odleciał do Londynu. Przed wyjazdem p. Kapłan odbył konferencję z p. Szafarzem, dyrektorem Centralnego Urzędu Palestyńskiego i sekretarzem tego Urzędu p. Kasztanem.

Apel nadrabina Palestyny

Londyn, 16. 5. (ŻAT) Dzisiejsze „Times“ zamieszczają wywiad z naczelnym rabinem Palestyny Herzogem, który nawołuje naród angielski, aby w ostatniej chwili się opamiętał i nie popełnił fatalnego kroku w stosunku do Żydów. Rabin Herzog wyraził przekonanie, że szerokie koła ludności angielskiej nie zdają sobie widocznie sprawy z istoty zamierzanych posunięć w Palestynie w stosunku do Żydów. Opinia publiczna winna więc raz jeszcze rozważyć tę sprawę, póki nie jest za późno.

Naród, który toczył bohaterską walkę z swym gorzkim losem i nie szczędził największych ofiar, oddany ma być na łaskę innego narodu, przy czym dla nikogo nie jest tajemnicą, jakie druga strona żywi zamiary. Dzieła odbudowy zdobyte za cenę tylu poświęceń i cierpień zagrożone jest zburzeniem.

Wstrząsające wypadki ostatnich lat, gdy spalano miasta i narzucano jarzmo niewoli małym narodom, stępiły wrażliwość świata i osłabiły jego reakcję na wyrządzane krzywdy

Przedstawiciele żydostwa polskiego złożyli memoriał ambasadorowi W. Brytanii

Warszawa, 16. 5. ŻAT. ŻAT-iej komunikują: P. ambasador brytyjski w Warszawie przyjął w dniu 16 bm. delegację żydowską, złożoną z reprezentantów organizacji żydowskich w Polsce w następującym składzie: Abraham Białopolski, rabin Sz. Kahane, prezes Eliaz Mazur, sen. rabin Izak Rubinstein, poseł dr Ignacy Schwarzbart, poseł Szymon Seideman i poseł prezes dr Emil Sommerstein.

Poseł dr Schwarzbart wręczył ambasadorowi w imieniu delegacji memoriał, prosząc p. ambasadora by memoriał ten zakomunikował rządowi brytyjskiemu, a nadto, by wyłuszczył rządowi nastroje i poglądy społeczeństwa żydowskiego w Polsce.

Następnie członkowie delegacji sen. Rubinstein, Białopolski, prezes Mazur i poseł Som-

merstein podkreślili opinię, uczucia jako też postulaty społeczeństwa żydowskiego w Polsce w związku z oczekiwaną Białą Księgą. P. ambasador życzliwie wysłuchał przemówień delegatów i oświadczył że zarówno memoriał i wyrażone poglądy przekaże rządowi J. K. Mości.

XXI Kongres — 15 sierpnia w Genewie

Genewa, 16. 5. ŻAT. Biuro Agencji Żydowskiej w Genewie komunikuje oficjalnie, że XXI Kongres Syjonistyczny otwarty będzie w Genewie 16 sierpnia i obradować będzie 10 do 15 dni. Po zakończeniu Kongresu odbędzie się w Genewie 3-dniowa sesja Rady Agencji Żydowskiej.

**PŁASZCZE
NIEPRZEMAKALNE**

(trenchcoats) i peiaryny belonowe oraz gumowe w dużym wyborze

JULJUSZ NACHT, Kraków, Stradom 5

JESTEŚMY Z WAMI!

Słowo do braci w jiszuwie

(D. L.) KRAKÓW, 17 maja.

Z sercem bijącym zasiadacie dziś wieczorem przy odbiornikach radiowych, by w czterech ścianach swego mieszkania wysłuchać wyroku, który zapadł przy zielonym stole obrad w Londynie. W wytwornych salonach i w skromnych izbach Tel Awiwu, nowej Jerozolimy i Hajfy, w świetlicach dobrze zagospodarowanych kibuców w Emeku i w najprymitywniejszych barakach i namiotach najmłodszych osiedli naszych, — w Chanicie, w Bejt Jehoszua, w Mecudat Usyszkin, z drżeniem w duszy nastawicie dziś radio jerozolimskie, by wysłuchać złowrogiej wieści. Może nie rozlegną się już tym razem w komunikacie oficjalnym dźwięczne słowa mowy proroków hebrajskich, wskrzeszonej do życia przed dwiema generacjami na ziemi palestyńskiej. Może już dziś rząd brytyjski uważa się za „zwolnionego” z przepisów mandatu, a mandat w artykule 22 orzeka, że język hebrajski jest jednym z urzędowych języków kraju mandatowego. Może więc już tylko po angielsku wysłuchacie werdyktu jaki zapadł, bo wyłączenie z pewnością aparaty, gdy rozlegnie się niczym śpiew muezzina z wieży meczetu — monotony głos arabskiego speakera radiostacji w naszym świętym mieście — Jerozolimie, głos, w którym drgać będą akcenty — triumfu.

Tak czy inaczej, staniecie dziś wszyscy — pół miliona dusz żydowskich w jiszuwie, a wraz z Wami staniami i my wszyscy — 17-milionowy naród żydowski na szerokim świecie, — wobec aktu najbardziej jaskrawego wiarołomstwa, jakie notują kroniki ostatnich czasów. Oto rząd potężnego mocarstwa, oto sternicy narodu, któremu daliśmy Biblię i natchnienie do wielu dzieł twórczych, któremu daliśmy wielkich polityków i mężów stanu, narodu z którym związaliśmy najgłębsze nasze nadzieje, narodu, w którym — jak wykazały badania historyczne — od wieków już istniały idealistyczne prądy i tendencje, zmierzające do odbudowy państwa żydowskiego w Palestynie, — otóż dzisiejsi sternicy tego narodu przekreślają wszystkie te uroczyste zobowiązania, jakie Wielka Brytania w obliczu całego świata wzięła na siebie wobec narodu żydowskiego dnia 2 listopada 1917. Świstkiem papieru, który można podrzeć w strzępy i brutalnie podeptać jest w oczach tych polityków historyczny dokument, który nazwano „magna charta libertatis” narodu żydowskiego, ów dokument najszlachetniejszej myśli politycznej, w którym rząd Jego Królewskiej Mości zadeklarował, iż „życzliwie odnosi się do założenia Siedziby Narodowej dla narodu żydowskiego w Palestynie i wedle najlepszych sił swoich starać się będzie ułatwić osiągnięcie tego celu”.

Sofizmatem nie wytrzymującym żadnej krytyki ze stanowiska prawa i honoru, będzie usiłował rząd brytyjski wythumaczyć swój akt zdrady politycznej tym, że w obecnym stanie rzeczy, gdy Żydzi stanowią ponad 30 proc. ogółu ludności palestyńskiej, uważa postulat Żydowskiej Siedziby Narodowej w Palestynie za „spełniony” i przeto zwolniony jest od jakichkolwiek dalszych zobowiązań, wynikających czy to z Deklaracji Balfoura czy z mandatu palestyńskiego. Brak słów na określenie tego rodzaju metody interpretacyjnej. Dokumenty polityczne, które z pewnością znajdują się jeszcze w archiwach Foreign Office, świadczą wymownie o tym, że we wszystkich pertraktacjach, które poprzedziły ogłoszenie Deklaracji Balfoura rozumiano pojęcie „National Home” w znaczeniu suwerennego państwa żydowskiego o większości żydowskiej. Nawet ten — nie wahamy się użyć tego określenia — odszczepieniec, który jeden z pierwszych miał odwagę wysunąć koncepcję wieczystej mniejszości żydowskiej w Palestynie, nawet lord Samuel of Mount Carmel, pierwszy Wysoki Komisarz w Palestynie, swego czasu autorytatywnie stwierdził, że mówiono pierwotnie tylko o państwie żydowskim. Jeśli zaś jego świadectwo nie jest miarodajne, będzie chyba miarodajne świadectwo ówczesnego premiera Lloyda George’a, Winstona Churchilla i innych wybitnych polityków brytyjskich.

Ale na cóż zdadzą się dziś argumenty logiki, uczciwości,

honoru. Wszystkie te argumenty zostały przez naszych rzeczników i przywódców wyczerpane w toku niezliczonych, żmudnych, niekiedy dramatycznych rokowań z rządem brytyjskim. Gdy kiedyś otwarte zostaną archiwa i ogłoszone będą pamiętniki z tego okresu, otworzy się przed nami jeden z najbardziej heroicznych rozdziałów naszej historii. Nasi przedstawiciele mieli przed sobą mur żelazny — nie do przebycia. Potężny Albion nie drgnął na głos sumienia. Anglia ukorzyła się przed muftim i na nim oparła swą orientację polityczną na najważniejszym odcinku bliskiego Wschodu. I na to nie było rady.

Może już rychło przekona się Londyn, że popełnił wedle znanego powiedzenia, coś gorszego niż zbrodnię, że popełnił — b ł ą d. Błąd, który się zemści przy najbliższej okazji, gdy wyjdzie na jaw, co warta jest „przyjaźń” muftiego — skoro już jesteśmy na gruncie czysto praktycznych interesów imperialnych.

Nie nasza to jednak troska, jak ukształtuje się interes Wielkiej Brytanii. Niech troszczą się o niego ci, którzy w tej chwili usiłują zaprzepaścić wielką tradycję imperialną Disraelich, Balfourów i Readingów. Naszą troską jest w tej chwili, jaka sytuacja wyłoni się dla nas wśród nowych warunków, mniej korzystnych niż dotąd.

Jesteśmy spokojni o Was i Wasze decyzje, bracia nasi w jiszuwie. Wiemy, że odrzucicie z oburzeniem upokarzającą „księgę”, że nie dacie się zepchnąć do roli stałej mniejszości, poddanej rządowi arabskim, — i że na krok nie odstąpicie od tych ideałów, które były treścią życia i marzeń wielu pokoleń — od czasów heroicznych walk Barkochby aż do — Trumpeldora i nowych bohaterów jiszuwu. Wierzymy, że „twierdzą wam będzie każdy próg” i że swego nie oddacie. Że gdy trzeba będzie, potraficie z bronią w ręku stanąć na straży honoru żydowskiego, i że po wysłuchaniu dzisiejszej „audycji”, z zaciśniętą pięścią staniecie w szeregu z silnym i nie zachwianym postanowieniem: „lo nazuz mi’kan!” — nie ruszymy się stąd i żadna siła nie zdoła złamać naszego oporu.

Jesteśmy więc o Was spokojni. Tyle w ciągu lat ostatnich okazaliście dowodów najwspanialszego bohaterstwa, że możemy być pewni, że i tym razem staniecie na wysokości zadania. Ale wiemy równocześnie, że jeśli co niepokoi was w tej chwili, to myśl, czy w walce jaką być może jutro podejmiecie, zdani jesteście wyłącznie na swoje własne siły, czy jesteście osamotnieni w nierównym boju, czy też stoją za Wami w zwartym szyku milionowe falangi całego narodu. Chcemy Wam otóż powiedzieć w obliczu nowego dokumentu zdrady, który ma nam być zaprezentowany dzisiaj: możecie liczyć na nas. Wiemy dobrze, że walczyć będziecie nie tylko o waszą sprawę, lecz o naszą sprawę wspólną, o losy i przyszłość całego narodu żydowskiego, który m u s i odzyskać swą utraconą ojczyznę!

Ślubujemy Wam dziś bracia nasi w jiszuwie, że i my nie zawiedziemy Waszych nadziei. Wierzymy niezłomną wiarą, że wraz z podjętą przez Was jako awangardą narodu walką o nasze prawa do Palestyny, rozpocznie się nowy wspaniały okres w dziejach naszego ruchu wyzwolenczego, okres pełen romantyzmu, ofiarności i poświęcenia. Cały świat szlachetny będzie w tej walce o wolność po naszej stronie. Nie wątpimy, że zdołamy trafić też do sumień narodu brytyjskiego, w imieniu którego dziś odpowiedzialni jego klerownicy usłują wobec nas popełnić haniebną zdradę. Wierzymy, że odrodzi się jeszcze w Anglii duch lorda Balfoura i naprawi krzywdę, którą dziś wyrządził nam chcą jego następcy,

Myślą i czynem jesteśmy z Wami, bracia. Słowami naszego Hymnu Odrodzenia zwracamy się do Was dzisiaj: Al jipol ruchachem! — nie upadajcie na duchu! Zjednoczonymi siłami całego żydostwa zdołamy odeprzeć zamach, jaki uknuto przeciwko naszemu dziełu odbudowy Palestyny. Nie odstraszą nas żadne przeszkody, nie cofniemy się przed żadnymi ofiarami. Zwycięstwo będzie nasze, Palestyna będzie nasza jeszcze za naszych dni!

NASZA AKCJA NA RZECZ DOZBROJENIA ARMII

Ponad 92.000 zł. w gotówce na F.O.N.

oprócz papierów wartościowych i darów
złożyli już czytelnicy „Nowego Dziennika“

Jak wynika z dzisiejszego wykazu ofiarodawców na F. O. N., zebraliśmy już dotychczas wśród czytelników naszego pisma ponad 92.000 zł. w gotówce, a ponadto 18.200 zł. w obligacjach i liczne dary w złocie, srebrze i zagranicznych walutach.

Każdy, kto nie spełnił obowiązku i nie zdążył subskrybować Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej winien obecnie złożyć dar na Fundusz Obrony Narodowej. Akcja nasza prowadzona będzie jeszcze do końca miesiąca.

	złotych
Stow. „Ahawas Raim“, Kraków, Szpitalna 24.	50.—
Stow. „Gemilas Chesed“ przy „Ahawas Raim“, Kraków, Szpitalna 24.	50.—
Lusia Steinówna, Kraków, Sebastiana 32.	50.—
Dr. Z. S.	10.—
R. H.	3.—
Chaim Planzer, Kraków, B. Ciała 15.	5.—
H. Adler, Kraków, Wrzesińska 3.	10.—
Henryk Knopf, Kraków, Kupa 1.	20.—
Markus Blau, Kraków, Wawrzyńca 39.	10.—
Wiktor Ferber, Kraków, Hetmańska 3.	5.—
Dolek Dringer, Kraków, Kupa 2.	5.—
Leon Grünberg, Kraków, Wieczysta	20.—
Tomasz Windak, Śledziejowice	2.—

Adolf Sternlicht, Kraków, Dietla 55.	5.—
Regina Feilowa, Sebastiana 32.	10.—
B. W. Weindling, Kraków, Węgłowa 4, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 100 zł. papierośnia srebrna, 15 konor austr., srebrnych i pierścinek złoty.	
Dawid Markowicz, Kraków, Koletek 7, 1 obl. 6% Pożyczki Narodowej na 50 zł.	
Redaktor Karol Müller, Kraków, Bonerowska 4, złota obrączka.	
Artur Ringel, ucz. IV kl., Kraków Wielopole 15, 1 kielich srebrny.	
Szymon Scheuer, Kraków, Dietla 31, srebrna papierośnia i kieliszek srebrny.	
Dawid Ginter, Kraków, Król. Jadwigi 49, złota spinka.	
Dr. Gustaw Landau, Kraków, Grodzka 4, 100 dinarów, 5 marek niem. w srebrze i 1 floren austr.	
	255.—
	Poprzednio wykazano 91.813.08
	Razem 92.069.08

oraz obligacje nominalnej wartości zł. 18.200, sztabka złota, waluty zagraniczne w monetach i banknotach, oraz dary w złocie i srebrze.

Spoleczeństwo amerykańskie popiera nasze żądania!

Nowy Jork, 16. 5. ŻAT. Rada Legislacyjna stanu Massachusetts powzięła dziś w Bostonie rezolucję, która wzywa rząd amerykański do podjęcia interwencji u rządu angielskiego w sprawie zachowania w mocy deklaracji Balfoura i pełnych praw żydowskiej Siedziby Narodowej, jak również otwarcia bram Palestyny dla żydowskiej imigracji.

skiego w sprawie zachowania w mocy deklaracji Balfoura i pełnych praw żydowskiej Siedziby Narodowej, jak również otwarcia bram Palestyny dla żydowskiej imigracji.

Przed odwołaniem ambasadorów v. Moltkego i v. Papena

Warszawa 16. 5. (r) „Goniec Warszawski“ przynosi sensacyjną wiadomość, że w niedługim czasie należy oczekiwać dymisji ambasadora Rzeszy w Warszawie p. v. Moltke. Pozycja jego stała się na skutek ostatnich wydarzeń bardzo osłabiona. Przez długi czas p. Moltke przebywa poza granicami Polski, a nawet w krótkich okresach swych pobytów w Warszawie, kontakty jego są bardzo luźne i to nawet kontakty nieoficjalne. P. Moltke uważa, że polityka którą dotychczas uprawiał w Polsce, straciła grunt pod nogami.

Berlin, 16. 5. (r). W następstwie zawarcia układu brytyjsko-tureckiego oczekuje się odwołania do Berlina ambasadora v. Papena dla złożenia sprawozdania. Skoro celem jego misji było zapobieżenie dojścia do skutku tego układu, to misja ta stała się po ostatnich wydarzeniach właściwie — bezprzedmiotowa. W Berlinie jest podobno rozważana forma reakcji Niemiec wobec Turcji. Mówi się o ogłoszeniu deklaracji przeciwko państwom, które przyłączyły się do systemu „okrążenia“, która to deklaracja byłaby połączona z odwołaniem ambasadorów niemieckich z odnośnych stolic.

Przypuszczalne postanowienia traktatu niemiecko-włoskiego

Rzym, 16. 5. (r) Ambasador Italii w Berlinie Attolico przekazał rządowi włoskiemu niemieckie propozycje tekstu traktatu, który ma być podpisany z końcem bieżącego tygodnia w Berlinie. Punkty tego projektu są następujące: 1) W razie konfliktu zbrojnego w Europie oba państwa przeprowadzą z siebie konsultacje sztabowe przez przedstawicieli z góry desygnowanych, których nazwiska i kompetencje będą zamieszczone w tajnym protokole dodatkowym do paktu. 2) Układające się strony potwierdzają, że ich interesy są nierozdzielne i niezachwianie ze sobą splecione, toteż jest rzeczą obojętną, czy w konflikt są wpłątani obaj partnerzy czy tylko jeden; obaj partnerzy będą w każdym wypadku działać wspólnie, tak iż w Europie będzie w każdym wypadku tylko jeden czynnik tj. armia włosko - niemiecka. 3) Partnerzy zobowiązują się w żadnym wypadku nie zawierać oddzielnego pokoju ani zawieszenia broni, ani w tej sprawie nie dokonywać ani nie brać pod uwagę odnośnych

propozycji strony przeciwnej. (Komentatorzy zagraniczni uważają, że punkt ten posiada dla Hitlera znaczenie zasadnicze). Dalsze punkty dotyczą politycznej treści traktatu, która pokrywa się z tym, co dotychczas istniało pod pojęciem osi Rzym - Berlin. Do tych punktów ma być wprowadzone postanowienie, że obaj partnerzy zobowiązują się szanować istniejące dotychczas sojusze, traktaty i pakt przyjaźni i nie zawierać nowych umów bez uprzedniej konsultacji. Hitler miał zaproponować okres 10-letni jako czas trwania układu. **Włochy nie zapomnieli...** Rzym 16. 5. (r) Koła obserwatorów zagranicznych przypuszczają, że jednak istnieją jeszcze pewne rozbieżności odośnie postanowień przyszłego sojuszu mocarstw osi. Berlin pragnie zapewnić sobie automatyczną pomoc włoską bez względu na to, czy konflikt dotyczy bezpośrednio Włoch czy nie. Natomiast Włochy chcą swój udział uzależnić od uprzedniej konsultacji zagadnienia, które stanowi przedmiot konfliktu. Rzym nie zapomniął bowiem, że pomimo istnienia osi, był zawsze zaskakiwany ważniejszymi posunięciami Niemiec zarówno w Austrii jak i w Czechach.

Dr D. Friedman na wolności

Wiedeń, 16. 5. ŻAT. Dr Desider Friedmann pierwszy syjonistyczny prezes gminy żydowskiej w Wiedniu i wielokrotny przewodniczący austriackiej Organizacji Syjonistycznej, który od chwili Anschlussu internowany był w obozach koncentracyjnych w Dachau i Buchenwald, przebywa już na wolności i powrócił do Wiednia.

Posłowie ortodoksyjni przyjęci przez szefa rządu

Warszawa 16. 5. PAT. Pan prezes Rady Ministrów gen. Sławoj Składkowski przyjął dziś posłów na Sejm Mincberga i Trockenheima.

Kto wygrał na loterii?

Warszawa, 16. 5. (Sin.) W dniu dzisiejszym padły większe wygrane na następujące numery: 50.000 zł — 93032. 15.000 zł — 11167 153757 10.000 zł — 1368 29863 101835 122498 140177.

I ZNOWU

20.000 zł. na Nr. 148-277
15.000 zł. na Nr. 11-167

oraz wiele wygranych poniżej **zł. 10.000** padło wczoraj w kolekturze

BRACIA SAFIER
KRAKÓW, „YNEK GŁ. 6

5.000 zł — 38643 50451 7317333 161515.
2.500 zł — 22935 336968 55346 63462 70949 72320
120126 123446 134348 141780 155020 159801 160846.
2.000 zł — 7637 16390 17103 28931 34640 35713
50911 53268 55417 66154 79166 125298 138207 147158.
Drugie ciągnięcie:
50.000 zł — 159132
25.000 zł — 133720
20.000 zł — 148277
15.000 zł — 9914
10.000 zł — 81103
5.000 zł — 38927 46909 96032
2.500 zł — 5035 27042 52301 56715 57228 91202
95223 108414 120704 131171 138633 143605 144692
153738 155873 161867
2.000 zł — 18031 50356 59029 64761 69652 82687
91875 97138 119772 120227 121015 122840 128026.

Ciano do Berlina — w niedzielę

London 16. 5. Reuter donosi z Berlina, iż przyjazdu hr. Ciano do stolicy Niemiec należy oczekiwać w przyszłą niedzielę.

Zapowiedź nowej mowy Hitlera

Berlin 16. 5. (r) Hitler ma wygłosić nowe przemówienie bezpośrednio przed podpisaniem sojuszniczego traktatu z Włochami. Przemówienie to ma być jeszcze jednym „ostrzeżeniem“ przed polityką okrążania oraz stwierdzeniem, że siły osi określone w sojuszu są nierozzerwalne. Po podpisaniu sojuszu oczekiwana jest w Berlinie wizyta króla Wiktora Emanuela z małżonką.

Mussolini na granicy francuskiej

Turyń 16. 5. PAT. Mussolini odwiedził dzisiaj kilka miast położonych w pobliżu granicy francusko-włoskiej. W Susie był obecny podczas odsłonięcia pomnika Augusta, który niedawno podarował temu miastu. Następnie udał się do Bardonecche, ostatniej stacji włoskiej na linii kolejowej, łączącej Francję z Włochami, gdzie odbyła się uroczystość otwarcia zabudowań kolonii lotniczych.

Protest króla Albanii w Genewie

Genewa, 16. 5. PAT. Achmed Zogu skierował na ręce sekretarza generalnego Ligi Narodów pismo, w którym wyraża protest przeciwko zajęciu Albanii przez Włochy.

Watykan raz jeszcze dementuje

Citta del Vaticano 16. 5. Agencja Havasa donosi, iż w kołach watykańskich zaprzeczają jako pozbawionej wszelkich podstaw wiarygodności, jakoby mgr. Maglione miał udać się do różnych stolic europejskich.

PRZEGLĄD PRASY

Co dalej?

Na pytanie, jak rozwiną się w najbliższej przyszłości stosunki polsko-niemieckie, usiłuje odpowiedzieć „Polonia“ następująco:

Otóż w sprawie Gdańska Hitler żadnego terminu ustalić się nie odważył. Ale w swej mowie z 28 kwietnia taką tę sprawę nadał wagę, taki rozgłos, że cofać się już nie może. To też ten względny spokój (o ile to można nazwać spokojem) nie powinien nas wprowadzać w błąd. Przygotowania do napadu na Gdańsk trwają bez przerwy, podobnie zresztą jak nasze przygotowania militarne do obrony wszelkich naszych praw. Byłoby lekomyślnością przypuszczać, że spokój potrwa z całą pewnością aż do zniw.

Polska jest teraz, jak wynika z antypolskiej kampanii pism niemieckich, głównym przeciwnikiem i celem zamierzonej napaści. Ale Rzesza nie lubi napadać wprost i sama jedna. Woli najpierw okrazać i stawiać przeciwnika w położenie tak trudne, by się zdecydował kapitulować. Udało się to jej z Czechosłowacją. Zagrożona z kilku stron, mając jedynie wąski skrawek całkiem bezpiecznej granicy z Rumunią, Czechosłowacja uległa. Polska jednak nawet w tak trudnych warunkach nie złożyłaby broni. To pierwsza ważna różnica. Druga polega na tym, że nie wskazuje na to, by jeszcze jeden minister słowiańskiego państwa miał choćby na krótko zaufać Hitlerowi. Potemkin jest bardzo ostrożny. Przeciwno Polsce wspólnie z Rzeszą nie wystąpi.

Co więcej, dużo przemawia za tym, że narzeczcie Słowianie zrozumieją wspólne niebezpieczeństwo i nie będą współdziałać z Niemcami. Naśladować polityków słowackich, którzy prosili Hitlera o protektorat, nie zamierzają ani politycy chorwaccy, ani działacze ukraińscy na emigracji. Ponadto w samych Czechach, łupionych i niszczonej przez okupantów, znikają wszelkie skłonności do współdziałania z Niemcami.

Pismo wzywa też rząd polski do wykorzystania wielkiej szansy, jaką Polska zyskuje u narodów okolicznych.

A więc przecież bloki ideologiczne

Omawiając rozwój sytuacji międzynarodowej w chwili obecnej dochodzi „Kurier Polski“ do następujących konkluzji:

Przez długie lata oficjalne kierownictwo polityki w państwach demokratycznych broniło się usilnie przeciw podważeniu o tworzenie t. zw. bloków ideologicznych. Mimo to, te bloki ideologiczne są. Z ich istnieniem trzeba się liczyć. Starcie całej Europy z Niemcami i Włochami jest nie tylko starciem z ich polityką, ale także z ideologią przez nich reprezentowaną. Narody europejskie skupiły się i zjednoczyły pod wspólnym sztandarem nie tylko w obawie przed agresją polityczną Niemiec, ale w panicznym lęku przed zmorą ustrojów totalnych, których opary unoszą się już zdawały nad całą Europą, wciśkając się niepostrzeżenie przez każdą gorzej strzeżoną szparę.

Wbrew licznym zastrzeżeniom, bloki ideologiczne istnieją i chociaż w Polsce istnieją liczne czynniki, które odzęgnywują się od przynależności do jakiegoś bloku ideologicznego, to faktem jest, że Polska należy dzisiaj do bloku państw demokratycznych.

Hitlerowskie marzenia

„Kurier Warszawski“ ogłasza rozmowę z pewnym działaczem hitlerowskim, który snuł następujące marzenia w odniesieniu do Polski:

„Polska — powiedział bojowiec — musi znowu stać się mocarstwem od morza do morza. Z wami pojedziemy na Ukrainę, pomożemy wam do podniesienia jej na najwyższy poziom cywilizacyjny, oddając do waszej dyspozycji naszą pracę, naszą technikę, nasze zasoby. W zamian zaś oddacie nam na zachodzie pas ziemi, potrzebny i na uzyskanie połączenia z Prusami Wschodnimi i na wyrównanie granic, i na uzyskanie właśnie terenów osiedleńczych. Bo przecież tak będzie wygodniej, niż dzielić się bezpośrednio zdobyczą te-

rytorialną na wschodzie, do którego nie mamy bezpośredniego dostępu. Możecie przecież przetransportować na wschód ludność polską z owego pasa na zachodzie. Dopomożemy wam do wybudowania takich miast i takich wsi, że nie ona na tym nie straci. No, a wówczas, po usunięciu wszelkich możliwości spornych, jakaż idealna harmonia zapłynie pomiędzy Niemcami i Polską! Czyż gra nie warta stawki...?“

W Polsce istniał pewien odłam opinii publicznej, który również myślał o wspólnej wyprawie na Ukrainę. Co prawda nie za cenę ziem zachodnich.

Zale węgierskie

Nie dawno „Pester Lloyd“ zalił się na stosunek prasy polskiej do Węgier. Oficjalny organ węgierski zarzucał prasie polskiej, że „nie rozumie“ tendencji polityki węgierskiej i że „pod wpływem żydowskim“ odnosi się niechętnie do obecnych Węgier. Radio niemieckie podchwyciło tę tezę i pisało również o „wpływach żydowskich“. A w Polsce „Dziennik Poznański“ przyznał „Pester Lloyd“ rację. Jak to wygląda w rzeczywistości — świadczy o tym najlepiej następujący dwugłos. „Warszawski Dziennik Narodowy“ pisze:

„Rozumiejąc doskonale położenie Węgier między państwami osi i wynikające dla narodu węgierskiego z tego przykrego i niewątpliwie niezasłużonego, tytułu konsekwencje otóż: dobrze się w tym zawikłanym splocie sentymentów i gorzkiego przymusu orientując, dostrzegamy w tym wszystkim pewną przesadę w skłonności ku respektowaniu przymusu. Nie przekonana nas na przykład tu-



maczenie się części prasy węgierskiej, kiedy nam dowodzi, że to właśnie przymusowe cierpiętnictwo zmusza ją do skłaniania się ku przesadnemu rozdymaniu informacji o niemieckich roszczeniach do Polski przy równoczesnym stosowaniu skromnej, nieraz wręcz skąpej, dystrybucji w ogłaszaniu wiadomości o reakcjach polskich na postępowanie Niemiec. Można uniknąć tych dysonansów, wyciągając konsekwencje z przymusowego położenia, nie zapominając jednak zarazem o przyjaźni, którą się pragnie podtrzymać na granicy, nie dawno osiągniętej w dużej mierze dzięki poparciu Polski“.

Ostro krytykuje stanowisko Węgier „Głos Narodu“, pisząc:

„Węgry są obecnie w tym stanie duchowym, który cechował Niemcy Hitlera w marcu bież. roku. Chcą brać wszystko, co kiedykolwiek należało do „korony św. Stefana“. Więc Siedmiogród, choć w nim mieszka 3 miliony Rumunów, a 1 i pół miliona Węgrów, i Banat, w którym jest 70 proc. Serbów i Rumunów. I nawet Chorwację, licząc na ich konflikt z Serbami. A ponieważ w tych rewindykacjach może im pomóc tylko Rzesza i Włochy, więc Węgry przyłgnęły do „osi“, a „przyjaźni“ z Polską złożyły do lamusa“.

Zale węgierskie wyłącznie pod adresem Żydów, są jak widać mocno przesadzone. Chyba że „Pester Lloyd“ na wzór hitlerowski upatruje we wszystkich przeciwnikach Żydów.

(Ro)

W. Brytania przeciwstawia się nowym żądaniom japońskim

Stanowisko Londynu poprze oddział żołnierzy oraz krążownik i kilka torpedowców...

Londyn, 16. 5. PAT. Wobec wylądowania żołnierzy japońskich w Kulangsu i zgłoszenia daleko idących żądań wobec rady miejskiej, jak dowiaduje się Reuter, w kołach brytyjskich rozpatrywana jest możliwość wysłania do Kulangsu oddziału marynarzy lub żołnierzy brytyjskich. Nie ulega wątpliwości, iż rząd brytyjski stanowczo przeciwstawi się żądaniom japońskim i spotka się z poparciem ze strony Stanów Zjednoczonych. Wiadomości otrzyma-

ne w drodze oficjalnej w Londynie świadczą, iż przyjęcie żądań japońskich równałoby się całkowitemu podporządkowaniu rady miejskiej Kulangsu władzom japońskim. Decyzja w sprawie wysadzenia na ląd oddziału marynarzy zależy od dowódcy floty brytyjskiej na Dalekim Wschodzie, sira Percy Noble, który oczekiwany jest dzisiaj w Amoy, gdzie znajduje się krążownik „Birmingham“ i kilka torpedowców brytyjskich.

Japończycy walczą z Mongołami

Hsingking, 16. 5. Agencja Domei donosi, iż w niedzielę w nocy połączone siły mandzurskie i japońskie zaatakowały niespodziewanie wojska, które wkroczyły na terytorium mandzurskie z zewnętrznej Mongolii. Do starcia do-

szło pod Nomonhan na południowy wschód od jeziora Buirnor. Japończycy, wspomagani przez eskadry lotnicze, odepchnęli oddziały mongolskie poza granicę.

Bandyci nowojorscy sterroryzowali urzędników i 200 klientów bankowych!

Nowy Jork 16. 5. (t) Ujawnione zostały dalsze szczegóły sensacyjnego napadu gangsterów na jeden z banków nowojorskich

Jak się okazuje, chodzi tu o bank Edison and Co., położony przy 5-tej ulicy, w jednym z najruchliwszych punktów miasta. Na krótko przed zamknięciem biur zjawili się w głównej sali banku sześciu bandytów, uzbrojonych w rewolwery i jeden karabin maszynowy. Podczas gdy czterech gangsterów, sterroryzowawszy urzędników i obecnych w sali około 200

klientów, zmusiło ich do ustawienia się pod ścianą z podniesionymi rękami, dwóch otworzyło kasę, zabierając całą jej zawartość. Następnie bandyci wycofali się tylnym wyjściem, wsiadając do oczekujących ich samochodów.

Gangsterzy, których łupem padło około 90 tys. dolarów, zdołali ujść, korzystając z ożywionego ruchu ulicznego.

Zaalarmowana wrkótce policja, mimo zmobilizowania znacznych sił, nie wpadła dotąd na trop sprawców zuchwałego napadu.

Kredyty dodatkowe i ustawy ratyfikacyjne na posiedzeniu Sejmu

Znaczne ożywienie stosunków handlowych z W. Brytanią i Z.S.R.R. Pos. Żeligowski nie dopuszczony do głosu

Warszawa 16. 5. (Sin.) Dziś odbyło się plenarne posiedzenie Sejmu. W obradach wzięli udział członkowie rządu z premierem gen. Sławojem Składkowskim na czele.

Na wstępie marszałek Makowski zawiadomił o przyjęciu przez Senat bez zmian 8 projektów ustaw, m. in. o upoważnieniu Prezydenta R. P. do wydawania dekretów oraz podał do wiadomości izby, że prezes Rady Ministrów nadesłał odpowiedzi na interpelacje p. Barana w sprawie niedoręczania adresatom czasopism i druków ukraińskich, p. Dudkiewicza w sprawie działalności koncernu Philipsa w Polsce, p. Wawrzkowicza w sprawie gospodarki władz kahalnych gminy żydowskiej w Rzeszowie i p. Wyszyńskiego w sprawie przerwy w przyznawaniu ulg dla wierców poszukiwawczych.

Incydent z pos. Żeligowskim

Pos. gen. Żeligowski: Proszę o głos.

Marszałek: W jakiej sprawie?

Pos. Żeligowski: W sprawie uczczenia pamięci b. marszałka Sejmu Walerego Sławka.

Marszałek: Tego dziś nie mamy na porządku dziennym. Może pan będzie łaskaw zgłosić odpowiedni wniosek, to go umieszczę na porządku dziennym.

Pierwsze czytanie

W pierwszym czytaniu odesłano następnie do komisji rządowe projekty ustaw o wojskowej Szkole Głównej Inżynierii i o uprawnieniach Państwowego Instytutu Geologicznego w zakresie prac górniczych i terenowych oraz projekt ustawy złożony przez p. Wnuka w sprawie umów nabycia nieruchomości, sporządzonych na imię osób podstawionych oraz o wykupie majątków, sprzedanych na imię osób podstawionych oraz o wykupie majątków, sprzedanych z powodu ograniczenia narodowości polskiej.

Kredyty dodatkowe

Pos. Głowacki referował z kolei projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1938/39. Projekt ten przewiduje zwiększenie wydatków na ministerstwo poczt i telegrafów, dla pokrycia zwiększonych płac, dalej na wydatki związane z utworzeniem nowych agencji, na zwiększone koszty utrzymania ruchu i wreszcie na emerytury i zapotrzenia. Zwiększenie powyższych wydatków nastąpiło w związku z rozwojem stosunków gospodarczych, jak również w wyniku nawiązania normalnych stosunków pocztowo-telekomunikacyjnych między Polską a Litwą i przyłączenia do Polski ziem odzyskanych Śląska Cieszyńskiego.

Sejm przyjął projekt ustawy w 2 i 3 czytaniu.

Emisja bilonu

Pos. Głowacki referował następnie projekt ustawy o kredytach dodatkowych na rok 1939/40. Kredyty dodatkowe, objęte projektem ustawy, służą na pokrycie koniecznych wydatków, związanych z emisją i biciem bilonu. Zwiększenie emisji bilonu znajduje uzasadnienie w rozporządzeniu Pana Prezydenta z dnia 30 października 1927 r. i w ustawie o stabilizacji złotego z tejże daty. Emisja bilonu wynosi obecnie 520 miln. zł. Na głowę ludności wynosi to 15.20 zł. W innych państwach europejskich kwota na głowę ludności jest mniej więcej taka sama, a w niektórych nawet wyższa. Koszt bicia bilonu jest znacznie niższy od samej wartości bilonu, jedynie w drobnych monetach brązowych jest wyższy. Np. koszt wybitia jednego grosza wynosi 1,8 gr., a monety grozowej — 2,4 gr.

Jako pokrycie służyc będą zwiększone o 2.100.000 zł. wpływy z podatku dochodowego, preliminowane w budżecie na rok 1939/40, w kwocie 325 miln. zł. Zwiększenie wpływów z tego podatku jest zupełnie uzasadnione, gdyż nap. w kwietniu br. wpływy te osiągnęły faktycznie 44,5 miln. zł., zamiast preliminowanych 40 miln. zł.

Sejm przyjął projekt ustawy w 2 i 3 czytaniu.

KINO

„SCALA“

Dziś i jutro po raz ostatni rewelacyjny film

MIASTO CHŁOPCÓW

W gł. rolach: Spencer Tracy, Mickey Rourke

Dziś o g. 3 i jutro o 10 i 12 PORANKI z pow. filmu

Wystawy i targi

Pos. Antonowicz referował projekt ustawy o wystawach i targach gospodarczych. Podkreślił on, że przepisy o wystawach i targach gospodarczych w 1927 r. wymagają nowelizacji w celu usprawnienia funkcjonowania tych imprez. Projektowana nowela ma przede wszystkim na celu przeciwdziałanie urzędzaniu imprez karnawałowych, które dochodzą często do skutku pod nazwą „wystaw“ i „targów“, a nie wykonują istotnych zadań wystaw i targów gospodarczych. Nowe przepisy zabraniają przyjmowania zgłoszeń od wystawców i reklamowych przed uzyskaniem zezwolenia władzy. Dla zapewnienia wystawom i targom odpowiedniego poziomu ustala się, że kierownictwo może być powierzone tylko osobom wykwalifikowanym fachowo. Wprowadza się przepis dotyczący kapitału i kaucji. Projekt wyraźnie stwierdza niedopuszczalność udzielania odznaczeń na targach gospodarczych.

Projekt ustawy wraz z poprawkami komisji został przez Sejm przyjęty w 2 i 3 czytaniu.

Stosunki handlowe z W. Brytanią

Pos. Pankiewicz referował sprawę ratyfikacji porozumienia z W. Brytanią o cleniu pewnych wyrobów chemicznych. Poprzednie porozumienie w tej sprawie wygasło z końcem roku 1938, a dnia 9 lutego zawarte zostało nowe porozumienie treści analogicznej, jednak ze zmniejszeniem liczby artykułów korzystających ze zniżki celnej przy imporcie do Polski.

Zmieniona sytuacja polityczna w Europie a zwłaszcza zawarcie z Anglią sojuszu obronnego musi znaleźć wyraz także w stosunkach handlowych obu naszych krajów. Dotychczas nasz handel z Anglią był nacechowany zbytnim konserwatyzmem, a nawet ujawniała się pewna tendencja zniżkowa, gdyż w r. 1937 wywieźliśmy do Anglii towarów na 219 milionów, a w 1938 r. tylko za 215 milionów zł. Tymczasem możliwości eksportowe na rynku angielskim są prawdziwie nieograniczone. W ogólnym przywozie angielskim import z Polski wynosi zaledwie 1 proc., gdy tymczasem mała Dania wykazuje ok. 5 proc. Szczególnie pomysłnie przedstawia się możliwość zwiększenia naszego eksportu bekonów do Anglii.

Ustawę ratyfikacyjną przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

...i z Rzeszą

Pos. Sikorski referował ustawę o ratyfikacji umowy dodatkowej do umowy gospodarczej z Rzeszą niemiecką. Ta dodatkowa umowa podpisana 2 marca br. jest uzupełnieniem umowy gospodarczej z Niemcami zawartej 1 lipca 1938 r. Chodzi o konsekwencje, jakie wynikły z włączenia Zaolzia do Polski a ziemi sudeckiej do Rzeszy. Obroty nasze z Rzeszą wzrosły wskutek tego mniej więcej o 40 milionów zł. rocznie. Zwiększony eksport nasz obejmuje przede wszystkim węgiel z Zagłębia Karwińskiego, wyroby hutnicze z Zaolzia i len, import zaś z Niemiec obejmuje listę kilkuset półfabrykatów i fabrykatów w drobnych na ogół pozycjach. W umowie dodatkowej udzielamy kilku ulg celnych zawartych poprzednio w traktacie z Czechosłowacją.

Ustawę ratyfikacyjną przyjęto w 2 i 3 czytaniu.

Statut prawny Torgpredstwa

P. Szczyt Niemirowicz referował projekt ustawy o ratyfikacji porozumienia z Z. S. R. R. w sprawie statutu prawnego przedstawicielstwa handlowego Z. S. R. R. w Polsce. Przedstawicielstwo

to, t. zw. „Torgpredstwo“, istnieje w Polsce od szeregu lat, nie miało jednak dotąd statutu prawnego. Obecnie, wobec podpisania umowy handlowej ze Związkiem Sowieckim i normalizacji stosunków handlowych, zachodzi konieczność ratyfikacji porozumienia w sprawie statutu „Torgpredstwa“, które — wobec monopolu handlu zagranicznego w Sowietach — jest jedyną oficjalną reprezentacją, a zarazem ekspozyturą komisariatu ludowego handlu zagranicznego. Obecnie po ratyfikacji statutu „Torgpredstwo“ wejdzie w skład ambasady Z. S. R. R. w Warszawie. Rząd polski jest upoważniony do utworzenia analogicznego przedstawicielstwa w Sowietach, w praktyce jednak czynności te będzie wykonywał radca ambasady Rzeczypospolitej w Moskwie. Należy nadmienić, że sprawa ta jest w podobny sposób uregulowana przez Sowiety ze wszystkimi państwami, z którymi zawarły one umowy handlowe i weszły na drogę rozbudowy stosunków gospodarczych. Wobec przewidywanych możliwości rozbudowy nader skromnych stosunków handlowych polsko-sowieckich, przystąpiono swego czasu w Warszawie do rozmów, które doprowadziły dn. 14 czerwca 1936 r. do podpisania porozumienia o statucie prawnym przedstawicielstwa handlowego Z.S.R.R. w Polsce. Wobec podpisania w Moskwie dnia 19 lutego br. układu handlowego, sprawa ratyfikacji i wprowadzenia w życie wspomnianego porozumienia staje się dziś bardzo aktualna. Porozumienie obowiązuje na dwa lata i w razie niewypowiedzenia na 6 miesięcy naprzód automatycznie się przedłuża.

Sejm przyjął projekt ustawy w 2 i 3 czytaniu.

Umowa handlowa z Z. S. R. R.

P. Szczyt-Niemirowicz referował następnie projekt ustawy o ratyfikacji układu handlowego ze Związkiem Sowieckim. Umowa handlowa podpisana w lutym br. w Moskwie jest pierwszym układem regulującym w sposób trwały podstawy wzajemnych obrotów towarowych, które dotychczas były nieuregulowane i dawały zawsze ujemne dla nas saldo. Umowa ma znaczenie polityczne, gdyż dotąd żadnego tego rodzaju układu ze Związkiem Sowieckim nie mieliśmy. Dotychczasowe obroty z Sowietami były minimalne i wynosiły 13.000 zł. na 1 klm. granicy. Obecnie, po zawarciu układu będą wynosiły 90.000 zł. na 1 klm. granicy, a więc upodobni się do naszych stosunków handlowych z innymi sąsiednimi państwami. Umowa handlowa jest oparta na zasadzie wzajemności i przewiduje zawarcie porozumienia kontyngentowego i clearingowego, które już ratyfikacji nie podlegają. Umowa clearingowa opiewa w złotych polskich zabezpieczając nas od strat, mogących wyniknąć z depresji waluty partnera.

Co sprowadzać będziemy z Sowietów — a co będziemy wywozili?

Z umowy wyłączono są w przywozie towary luksusowe, jak wino, kawior, owoce — obejmuje ona natomiast surowce, co w obecnej sytuacji europejskiej jest szczególnie ważne. Surowce te sprowadziliśmy dotychczas za dewizy, a obecnie będziemy je otrzymywali w drodze kompensaty. Sprowadzać będziemy z Sowietów przede wszystkim rudę manganową, bawełnę, koncentraty apazytowe (fosforyty), futra, tytoń i inne surowce o mniejszym znaczeniu. Wywozić będzie przede wszystkim węgiel w ilości 900.000 ton rocznie, co pozwoli na umieszczenie na rynku zagr. węgla karwińskiego. Należy nadmienić, że dotąd węgla do ZSRR nie wywoziliśmy. Dalej wywozić będziemy wyroby

(Dokończenie na str. 6-tej)

ZYCIE MA SWOJE PROBLEMY...

Przekrój wydarzeń dookoła jednej kolonii palestyńskiej

(Korespondencja własna „Nowego Dziennika“)

HEDERA, w maju.

W dniach rozstrzygających dla politycznej przyszłości Palestyny, życie codzienne ma nadal swoje problemy, częstokroć bardzo istotne i godne uwagi. Oto przekrój kroniki pozornie lokalnych wydarzeń jednej kolonii palestyńskiej.

Wojsko powróciło

Oddziały wojska angielskiego, stacjonujące stale w Hederze, powróciły z ćwiczeń terenowych. Znowu zaroiło się w kolonii od żołnierzyków. Znowu rozpoczęły się ćwiczenia koszarowe, a przed bramą dwupiętrowego domu zaciągnięto wartę. Sztynnym krokiem paradowym tam i z powrotem przemierza wartowników w króciutkich spodniach, a czasem w szkockiej spódnicy, obwarowany murem front domu.

Skąd ten mur ochronny w samym centrum żydowskiej kolonii?

Gdy zamieszki trwały już cały czas, dowództwo wojsk w Palestynie postanowiło dla lepszego opanowania sytuacji rozlokować oddziały w różnych punktach kraju. Przesłano też oddziały do Hedery. Koszar nie było w odpowiedniej ilości. Rozlokowali się więc w dwóch budynkach w centrum kolonii. Nie zamieszkali na peryferiach, aby stać się od razu zaporą przed ewentualnymi napaściami band arabskich, ale rozlokowali się w samym środku kolonii. Pierwsza noc pobytu wojsk minęła spokojnie. Nazajutrz rano mieszkańcy patrzą i oczy przecierają ze zdziwienia: Anglicy w środku żydowskiej kolonii obwarowali się murem z worków z piaskiem, nie przepuszczającym kul. Na ulicy, przed całym frontem zamieszkałych domów powstała na metr wysoka zapora.

Gdy mieszkańcy żydowscy ochłonęli z pierwszego zdziwienia — rozległ się serdeczny śmiech. Śmiali się starzy, pamiętający „czasy Turka“, i młodzi, którzy wieczorem, po pracy ujmują karabin w dłonie i idą tam, gdzie nie ma szanów, a grozi wróg. Anglicy początkowo nie rozumieli śmiechu, ale później z lekką zarumienili się. Z czasem mur został zniesiony. A jedna ściana nawet znikła. Brunatny piasek rozsypał się po jezdni.

Są w kolonii już sporo miesięcy, nie przytrafiło im się jednak jeszcze nic złego ze strony mieszkańców.

Teraz wrócili z ćwiczeń i znowu zaciągnięto wartę w obrębie resztek „muru obronnego“. I znowu się kolonia śmieje...

I, może podświadomie, wychodzi na jaw stosunek Anglika, żyjącego w Palestynie, do nas i do naszego dzieła. Nie dostrzega na pierwszy rzut oka Żydów i Arabów, budujących i niszczących. Wie tylko, że tu Anglia ma swoją

naftę, port, bazę. Jest także jakaś ludność, która jak wszędzie w koloniach ma swoje problemy i tarcia (zresztą bardzo miłym okiem widziane przez Intelligence Service) i którą trzeba trzymać w ryzach, aby nie poszła za daleko.

Auta zderzają się

Nie przeminęło jeszcze wrażenie katastrofy automobilowej w Benjaminie, na szosie łączącej Hajfę z Tel Awiwem, podczas której zginął jeden Anglik, a towarzyszący mu Żyd zmarł po przewiezieniu do szpitala w Hederze, a odośzła nas wiadomość o drugiej katastrofie, tuż pod Hederą. Zderzyły się cztery(!) auta. Najpierw dwa — na nie wjechało trzecie, a później dopiero czwarte. Katastrofa ta odbiła się szczególnie głośnym echem, gdyż wśród rannych znaleźli się goście powracający z poświęcenia „Mecudat Usyszkin“ w Galilei, Dr. Glücksohn, czołowa postać dziennikarstwa hebrajskiego w Palestynie i Dr. Bograczow, działacz ogólnosyjonistyczny zostali ciężko ranni. Przewieziono ich do szpitala.

Szosa Hajfa-Tel Awiw jest najbardziej ruchliwym szlakiem komunikacyjnym w Palestynie. Ostatecznie wykończona została po wybuchu terroru. Przedtem jiszuw nie mógł wywalczyć u rządu koniecznych funduszy. Z Hajfy do Tel Awiwu jechało się okrężną drogą przez Tul Kerem, albo — przez Jerozolimę. Nie pomogły argumenty. Rząd palestyński zwlekał i odmawiał. Ta szosa bowiem nie przedstawia strategicznej konieczności. Jest niemal wyłącznie szosą dla celów żydowskich, od Benjaminu aż do Tel Awiwu prowadzi wyłącznie przez osiedla żydowskie. Arabowie jeżdżą koleją.

Z chwilą wybuchu terroru nie można było komunikacji kierować na — Tul Kerem. Dłużej nie mógł rząd się opierać. Dokończył szosę.

Przy bardzo daleko posuniętej motoryzacji w żydowskim życiu gospodarczym i olbrzymim ruchu automobilowym na tm szlaku — szerokość szosy (4 mtr) jest oddawna krytykowana. Jiszuw domaga się znacznego rozszerzenia jej, gdyż tylko tą drogą można uchronić się przed nazbyt częstymi katastrofami. Czy rząd znajdzie pieniądze na rozbudowę „niestrategicznej szosy“?

Jedynie pragnienie: certyfikat

Oficer angielski zgubił teczkę, zawierającą ważne dokumenty wojskowe i 950 f. szt. w gotówce. Znalazł ją jeden z pardesanów Hedery i natychmiast odniósł do miejscowej władzy wojskowej. Uradowane dowództwo oddziału natychmiast połączyło się telefonicznie

z władzami przełożonymi w Jerozolimie, prosząc o zezwolenie wypłacenia 10 proc. „znalezionego“. Jerozolima odpowiedziała przychylnie. Znalazca jednak odmówił przyjęcia. Pieniędzy nie potrzebuje. Ale ma tylko jedną prośbę: stara matka w Niemczech pozostała bez środków do życia. On, syn, chce ją sprowadzić do Palestyny. Wniósł podanie i nie może się doczekać certyfikatu. Może władza wojskowa zechciałaby poprzeć jego prośbę?

Dowództwo oddziału przekazało poparcie prośby do Jerozolimy, skąd nadeszło przyrzeczenie rychłego przychylnego rozpatrzenia sprawy. Może wkrótce ziszczą się marzenia pardesana i otrzyma certyfikat dla matki. Oczywiście w ramach kontyngentu, bo jakżeby inaczej wpuścić Żydówkę poza sakramentalną liczbą 1000 dusz miesięcznie?

Powstanie nowe osiedle i nowa — szkoła

„Kwucat Arie“, sąsiadująca z kibucem „Akiby“ w Hederze wysłała pierwszą grupę 30 osób na osiedlenie do Bejt Szan, na ziemię położone koło Tirat Cwi. W ciągu miesiąca przeniesie się tam cała kwuca. Powstanie nowe osiedle, przybędzie świeży punkt na mapie żydowskich posiadłości w Palestynie.

Kwucat Arie — to młodzi chalucim. Przeciętnie w wieku lat 20. A są już w Palestynie 4—5 lat. Jako podrastające dzieci przybyli tu z „Jugendalijah“ z Niemiec. Natychmiast weszli w pracę, przyzwyczaili się do klimatu. Tu odbyli swoją hachszarę. I dziś, ledwo sięgają wieku pełnoletności — idą na osiedlenie. Praca na roli idzie im łatwo, żyli się z nią. Najpierwsze swe siły zużyją dla budowy nowej pozycji żydowskiej w Palestynie.

A obok, w kibucu „Akiby“, w pokoju „Mazkirut Eljona“ — wre. Dobiega końca praca nad założeniem w Palestynie szkoły rolniczej, któraby umożliwiła sprowadzenie każdego roku kilkudziesięciu, a później stukilkudziesięciu chłopów i dziewcząt w wieku lat 15—17. Niechaj i młodzież z Polski ma możliwość przybywania do kraju w młodym wieku, nieobjętych jeszcze kontyngentem certyfikatom i niechaj tu przejdzie swoją hachszarę i siły najlepszych lat młodości odda budowie Żydowskiej Siedziby Narodowej.

Wysiłki „Akiby“ na polu zorganizowania szkoły rolniczej, trwające już od roku, w ostatnim tygodniu posunęły się znacznie naprzód. Wkrótce zrealizuje się pierwsza instytucja dla alii młodzieżowej z Polski.

J. N.

OBRADY SEJMU.

(Dokończenie z str. 5-tej)

tekstylne, a więc bawełniane (wyroby łódzkie), wełniane i półwełniane, trykotaże i t. p. Poza tym eksportować będzie wyroby włókiennicze, cynk i wyroby z cynku, wyroby metalurgiczne, maszyny przedziałnicze, wiskoze, skóry, kable elektryczne i inne artykuły. Podpisany układ handlowy stwarza możliwości znacznego zwiększenia obrotu towarowego oraz zrównoważenia go, przez co istniejące w ostatnich latach saldo ujemne zostanie zlikwidowane.

Sejm przyjął projekt ustawy w 2 i 3 czytaniu.

Interpelacje

Porządek dzienny został wyczerpany.

Do łaski marszałkowskiej zostały przyjęte 3 interpelacje p. Józwiaka w sprawie rozpowszechniania fałszywych wiadomości przez prasę niemiecką, wychodzącą w Polsce, w celu dostarczenia Rzeszy niemieckiej materiału do kłamliwej propagandy przeciw Polsce, p. Dudzińskiego w sprawie niedopuszczalnego popierania obywateli niemieckich w Poznańskim i na Pomorzu w zakresie kontyngentów spirytusowych w związku z nabywaniem akcji na prywatny rachunek i p. Nawrockiego w sprawie nieprawidłowości przy czynnościach przygotowawczych do wyborów miejskich w Przemyślu.

Na tym posiedzenie zakończono.

Uchodźcy pionierami wielu gałęzi przemysłu w Stanach Zjednoczonych

New York, 16. 5. (ŻAT) W ostatnim numerze czasopisma „Current History“ sekretarz Rady Federalnej Kościołów Chrześcijańskich w Ameryce Dr Henry Smith Leiper zamieścił artykuł omawiający korzyści przysporzone przez uchodźców niemieckich gospodarce amerykańskiej. Już ze stanowiska czysto utilitarne — głosi artykuł — było wcale niezłym interesem wpuszczenie uchodźców i zużytkowanie ich zdolności. Dr Leiper występuje przeciwko twierdzeniom o „zalewie“ różnych zawodów przez uchodźców. W okresie ostatnich 7 lat przybyło do Stanów Zjednoczonych mniej niż 75.000 uchodźców niemieckich. W tym samym czasie 20.000 Niemców należy się przeciwstawić przesadnym informacjom o przypływie uchodźców. Dr Leiper wymienia szereg przedsięwzięć założonych przez uchodźców, które zatrudniają obecnie

znaczoną liczbę robotników amerykańskich. Wymienia on też różne gałęzie przemysłu, założone przez uchodźców, jak wzorowaną na czeskich wyrobach produkcję kryształów, szkła, zabawek, instrumentów muzycznych, różnych preparatów dentystycznych itp. Dr Leiper ilustruje swe twierdzenie również inicjatywą, jaką wykazali się uchodźcy w Anglii, Holandii, Australii i innych krajach, gdzie znaleźli schronienie. Dr Leiper powołał się przy tym na ostatnie oświadczenie angielskiego ministra spraw wewnętrznych sir Samuela Hoare, że 11.000 uchodźców stworzyło zatrudnienie conajmniej dla 15.000 Anglików. Obawa przed wzmocnionym dopływem uchodźców są bezpodstawne, gdyż kwota imigracyjna z Niemiec, Austrii i Czechosłowacji nie przekracza razem 30.000 osób rocznie.

DR. ARIE TARTAKOWER

Emigracja, przysposobienie zawodowe, szkolnictwo

(Kilka uwag na marginesie książki M. Pollnera: *Emigracja i przewarstwowanie żydów polskich*, Warszawa 1939 r.)

Próba połączenia trzech pojęć wymienionych w nagłówku niniejszego artykułu, w jedną organiczną całość w ramach żydowskiej polityki gospodarczej i społecznej, mogła jeszcze parę lat temu wywołać co najwyżej wzruszenie ramion. Jak długo świat stał otworem dla wędrującego człowieka, jak długo (a działo to się jeszcze głęboko w lata powojenne) zdawało się, iż wędrujący handlarz też same lub nawet lepsze ma przed sobą perspektywy, co wędrujący rzemieślnik lub robotnik, tak długo też zagadnienie produktywizacji emigranta miało raczej znaczenie teoretyczne. Pisało się o tym gdzieś tam, mówiono o tym na posiedzeniach i konferencjach, robiono tu i ówdzie mniej lub więcej nieudane próby założenia kursów lub warsztatów pracy dla emigrantów — i na tym koniec. Emigrant żydowski — o ile w ogóle mógł wędrować — szedł za Ocean i fundował swą karierę życiową na pośrednictwie gospodarczym poczynając od najprymitywniejszych jego form. „Klapper” argentyński czy brazylijski wędrujący z swym tobołkiem towarów z osady do osady i marzący o tym, by otworzyć sobie sklep wprzód w mniejszym, później w coraz większym mieście, oto typ żydowskiego emigranta powojennego; znajdziecie go w wszystkich prawie krajach świata. Jeden był tylko wielki wyjątek z tej reguły: Palestyna, gdzie setki tysięcy emigrantów przeszło do pracy na roli i w przemyśle, ale proces ten dokonał się głównie pod naporem idei z motywami czysto gospodarczymi niewiele miał wspólnego.

Zmieniły się jednak czasy. Gehenna Żydów niemieckich, martyrologia Żydów polskich i rumuńskich i węgierskich i wielu innych ruszyła z posad nie tylko organizacyjnie, ale i myślowe życie społeczeństwa. Setki tysięcy stoją dziś z kijem wędrownym w ręku, ale świat zamknął się na wszystkie spusty, nie chce emigrantów w ogóle, nie chce w szczególności imigrantów — Żydów a już słyszeć nawet nie chce o imigracji handlarzy. Gwałtowny wzrost nastrojów antysemickich w

wielu krajach imigracyjnych nie jest wyłącznym rezultatem propagandy hitlerowskiej; w wielu wypadkach wynika on z przeświadczenia, iż imigracja żydowska nie daje tych elementów, jakie krajom tym są potrzebne, zalewa je natomiast pośrednictwem gospodarczym, przekraczającym niejednokrotnie ich możliwości i potrzeby.

Jasna stąd diagnoza: Urosłe groźnie mury obostrzeń imigracyjnych, które zamykają dziś świat przed nami, nie runą pod naporem naszych wołań, jeśli ręka w rękę z tym nie pójdzie akcja przegrupowania zawodowego żydowskiej emigracji, jako integralna — bodaj czy nie najważniejsza — część składowa żydowskiej polityki emigracyjnej. A skoro tak, to pomyśleć należy poważnie, bardzo poważnie o rozbudowie instytucji umożliwiających to przegrupowanie. Prosta stąd droga do zagadnień szkolnictwa w ogóle, w szczególności zaś do zagadnień żydowskiego szkolnictwa zawodowego, które należy gruntownie zreorganizować, by mogło podjąć tym nowym jedynym w swym rodzaju zadaniem.

Mocne postawienie zagadnienia na tej płaszczyźnie uważam za wielką zaletę książki Pollnera. Przedstawia ona zagadnienie żydowskiej emigracji w dobie obecnej, bada możliwości emigracyjne, łączy je z zagadnieniem przysposobienia zawodowego i tą drogą dochodzi do krytyki obecnych stosunków w żydowskim szkolnictwie zawodowym i do nakreślenia planu reorganizacji. Oparta o duży zasób cyfr i zestawień statystycznych, szczególnie z dziedziny szkolnictwa, musi niejednokrotnie działać przekonywująco. Dużo jest w niej cierpkich uwag pod adresem żydowskich instytucji społecznych, których ograniczona mocno działalność nie zawsze stoi w należytych stosunkach ani do faktycznych potrzeb społeczeństwa, ani też do nakładu środków, jakimi instytucje te nieraz operują. Dałoby się może podyskutować z tą lub ową uwagą. Niezawsze nieudolność danych instytucji lub biurokratyzowanie ich aparatu jest jedyną przyczyną niepowodzenia; w

skomplikowanych warunkach dzisiejszego życia gospodarczego niejedna impreza produktywizacyjna musi skończyć się fiaskiem, zwłaszcza jeśli wziąć w rachubę niebardzo od powiedni element ludzki, którym operuje. Nie ulega jednak wątpliwości, iż natężenie procesu przegrupowania zawodowego jest dziś zbyt słabe, by sprostać dziejowym zadaniom przed jakimi stoi społeczeństwo żydowskie w tej mierze, nie ulega również wątpliwości, iż kompleks zagadnień emigracyjnych, jakoteż zagadnień szkolnictwa i przysposobienia zawodowego wśród Żydów wykazuje wiele anomalii, o których przewyciężeniu poważnie należy pomyśleć. W normalnym społeczeństwie nie byłby do pomyślenia fakt absolutnej dwutorowości, jaka panuje u nas w tej dziedzinie. Nie ma dziś żadnego prawie kontaktu między żydowskimi instytucjami emigracyjnymi a instytucjami przysposobienia zawodowego. Tak więc z jednej strony załamuje się żydowski aparat emigracyjny, nie mogąc sprostać narosłym ogromnie zadaniom drogą dotychczasowej pracy, z drugiej zaś strony żydowskie instytucje przysposobienia zawodowego produkują — nawet w ograniczonym zasięgu swej dzisiejszej pracy — ludzi mniej lub więcej kwalifikowanych do pewnej grupy zawodów, nie bardzo interesując się tym, czy kwalifikacje te mają istotną wartość gospodarczą i czy umożliwić mogą emigrację która w niejednym wypadku będzie jedynym rozwiązaniem zagadnienia bytu danej jednostki. Nie mniejsze dziwolagi panują w dziedzinie szkolnictwa. Tradycyjny pęd do szkolnictwa ogólnokształcącego a później na uniwersytety, który cechował społeczeństwo żydowskie w ubiegłych lat dziesiątkach nie ma już dziś ani gospodarczego, ani nawet myślowego uzasadnienia. Mimo to pęd ten trwa drogą inercji a gdzie się załamał pod naporem rzeczywistości, tam ustępuje niejednokrotnie miejsca nawale na wpół analfabetyzmu, która grozi nam coraz poważniej. Z ty-

(Dokończenie na str. 8-ej)

DORIS LESLIE

A
R
O
M
A
T

Autoryzowany przekład
Stelli Landy-Feldhernewej

83)

— Jestem teraz zmęczony. Weź to!

Pochylił się, by podnieść kołdrę i przykryć Katarzynę. Zgasił światło i nie mówiąc słowa położył się. Pocałował ją w czoło i szepnął:

— Dobranoc, głuptasku.

Potem odwrócił się od niej i usnął natychmiast. Ona również zasnęła, uspokojona.

Niedługo potem Katarzyna otrzymała nadzwyczaj serdeczne zaproszenie od Marii z prośbą, by wraz z Ryszardem przyjechała do niej do Hadley na Wielkanocne Święta. „Cieszyłabym się również, gdybyś zabrała z sobą Rozamundę. Sprawiłoby to wielką radość Karolowi”. W pierwszej chwili Katarzyna chciała odmówić. Ponieważ jednak raz na zawsze wyrzuciła z swych myśli niepokojące podejrzenia, napisała po namyśle, że wszyscy troje z chęcią przyjadą.

— Cieszę się, że przyjąłeś zaproszenie, — rzekł Ryszard. — Ja byłbym w każdym razie pojechał.

Zranił ją ton niedbałej obojętności. Iskierka gniewu zatliła żywo.

— Bez względu na moje życzenia?

— Od kiedy to, — rzekł z kpiącym uśmiechem, — jesteś moim mentorem?

— Od czasu, kiedy twoje postęпки i twój tryb życia wymaga nadzoru.

— Ach, tak! Mój tryb życia ci nie odpowiada?

Wciąż jeszcze uśmiechnięty, ale z wyrazem przekory w zaciśniętych wargach, skręcał papierosa. Zwiłzył bibułkę delikatnie końcem języka i zakleił ją.

Opanowała swój gniew i rzekła:

— Ryszardzie, wiesz dobrze, że nie zachwycam się Marią, ani towarzystwem, które u niej bywa. — Nie bacząc na jego wzruszone brwi, ciągnęła dalej stanowczym głosem: — Mam wrażenie, że zarówno ona, jak jej przziaciele wpływają na ciebie niekorzystnie.

Prócz tego, widzisz się z nią, moim zdaniem, zbyt często.

Już kiedy wypowiedziała te słowa, byłaby je chętnie cofnęła z powrotem. Rzucił jej dziwne spojrzenie, zapalając jednocześnie ukończonego papierosa.

— A więc to tak, — rzekł w końcu przeciągle. Przypisywałem ci więcej inteligencji. Widzę jednak, że „au fond” jesteś zwykłą kwoczką. Małostkową kobietką, która pilnie strzeże swego męża.

Szyderstwo trafiło ją w samo serce; wargi jej pobieleły z bólu.

— I w tym leży przyczyna, — zwrócił ku niej twarz pociemniałą z gniewu, — że od początku naszego małżeństwa ustosunkowałam się haniebnie do Marii. Nie znosisz jej, Bóg raczy wiedzieć czemu i nie wahaś się okazać tej niechęci. Żądam, byś się odnosiła do mojej rodziny z takim samym szacunkiem i uprzejmością, jaką ja okazuję twojej rodzinie.

Rzucił jej gniewnie w twarz ostatnie słowa i wyszedł z pokoju trzaskając drzwiami.

Ta na pozór błaha sprzeczka była początkiem ich rozstania. Tajna wrogość, którą oboje starali się ukryć i uspić, wypłynęła na wierzch i stanęła pomiędzy nimi, choć życie podczas dnia biegło nadal utartym trybem, a nocą ciała łączyły się w uścisku. Głęboko w każdym z nich wzrastała gorzka niechęć. Oddając się, skąpiła mu siebie i swej miłości.

IV.

Na kilka dni przed wyjazdem do Hadley, Rozamunda, która leżała w łóżku z powodu silnego przeziębienia, zachorowała na odrę.

— Strasznie mi przykro, Ryszardzie, — rzekła Katarzyna, — ale będziesz musiał usprawiedliwić naszą nieobecność i wytłumaczyć Marii w liście, dlaczego nie możemy przyjechać.

„Nie umiera naród, który ma swych poetów!“

Rozmowa Nietzschego z Dostojewskim

PRAGA, w maju.

W tych dniach odbyła się w Pradze pierwsza od czasu przewrotu uroczystość narodowa. Nadano jej charakter manifestacji poważnej ale tak imponującej, że mogła się przyczynić do podniesienia na duchu całego narodu.

Nie szło tu o święcenie historycznej jakiejś rocznicy. Zdarzenie, które dało asumpt do inscenizowania tak okazałego święta narodowego, pozostawało nawet w związku z ostatnimi przemianami politycznymi, mianowicie z przyłączeniem kraju sudeckiego do Niemiec.

W Litomierzycach pochowany był poeta czeski Karel Hynek Macha. Na wniosek prąta Staszeka uchwalono uroczyste przeniesienie zwłok jego na ziemię czeską i pochowanie ich na cmentarzu Wyszehradzkim, gdzie spoczywają dawni królowie czescy.

Los historyczny zrzucił, że nowa katastrofa narodowa stała się powodem do pośmiertnego uczczenia wielkiego poety, który za życia nie spotkał się z zasłużonym uznaniem.

Czym był, czym jest Macha dla narodu czeskiego?

Wiadomo, że pierwszymi „budzicielami“ tego narodu pod panowaniem Habsburgów byli uczeni, którzy pisywali po łacinie lub po niemiecku i nadali początkom odrodzenia narodowego charakter naukowy. Przyszli potem i poeci, którzy zaczęli pisać po czesku, opierając się na wzorach romantyzmu niemieckiego i polskiego. Jako pierwszego poety, w którym obudziła się niejako prawdziwa dusza twórcza narodu czeskiego, uznano z czasem powszechnie Machę.

Macha, którego arcydziełem był poemat „Maj“, pierwszy w piśmiennictwie czeskim objawił się jako mistrz wiersza muzycznego i bogatej, specyficznie czeskiej obrazowości. Celem jego było zmodernizowanie i unarodowienie twórczości czeskiej. Pierwszą dążność urzeczywistnił, odwracając się od tradycyjnego romantyzmu i zapładniając piśmiennictwo czeskie prądami nowoczesnymi. Próbę tę przedsięwziął jednak przedwcześnie. Społeczeństwo nie dojrzało wówczas jeszcze do nowej duchowości i nie zgotowało poecie jej przyjęcia, na jakie zasługiwał. Ta okoliczność stała się na przeszkodzie rychłemu zwycięstwu kierunku narodowego.

Los Machy był tragiczny. Urodzony w r. 1810 zmarł już w r. 1836, tak że nie mógł kontynuować walki o swe ideały. Dopiero przy końcu lat pięćdziesiątych, w których panowała reakcja, obudził się silniejszy prąd narodowy w literaturze czeskiej, a grupując się dokoła almanachu „Maj“ nawiązał jawnie do usłowań Macha.

Dziś, sto lat przeszło po śmierci poety, który zeszedł jako młodzieniec do grobu, naród w sposób wspaniały uczcił pamięć jego. Przez dzień cały trumna jego ustawiona była na katafalku w Panteonie Muzeum Narodowego. Aż do wieczora defilowały przed nią tłumy. Na drugi dzień odbyła się główna uroczystość, przewiezienie trumny, za którą postępował orszak — na Wyszehrad gdzie wygłoszono szereg mów.

Do manifestacji tej przyłączyło się całe miasto. W oknach wystawowych widniały portrety Machy otoczone zielenią a nad nimi słowa poety, w których straszcza się wiara jego i narodu:

„Neumira naród, który ma swe basniki!“

* * *

W niezwykle sposób święcono też w tym roku pamięć narodowego filozofa czeskiego, I. A. Komenskigo. W dzień 347 rocznicy urodzin jego, która w innych warunkach byłaby może minęła niespostrzeżona, prasa przypominała całe znaczenie jego dla rozwoju kultury i narodowej świadomości Czechów. W dniu rocznicy Komenskigo pisma przypominały też cenne wskazówki które mędrzec ten pozostawił w polityczno-etycznych swych aforyzmach. Oto niektóre z nich:

„Szczęście narodów jest zmienne. Czasami

Dziś we środę 17 bm. Premiera w kinie „APOLLO“ Szczyt doskonałości artystycznej i technicznej

KENTUCKY

Loretta Young, Richard Greene

Wspaniałe arcydzieło, wykonane w całości najnowszą techniką barw naturalnych. Nieprzeżywane dotąd emocje sportowe! — W głów. rolach

Poranki z pow. filmu: we czwartek 18, w sobotę 20 i niedzielę 21 bm. — Ceny od 50-ciu groszy

narody się podnoszą, czasami upadają, czasami błyszczą, czasami się ściemniają, czasami mają powodzenie, czasami są w nędzy — zależnie od tego, o ile u nich przeważa cnota nad błędami, pracowitość nad niedbałością, mądrość nad głupotą“.

„Trzy są zasady jedności w rzeczach ważnych należy zachowywać zgodność, w mniej ważnych swobodę, w wszystkich rzeczach zaś okazywać miłość ku wszystkim“.

* * *

Bez komentarza przytaczam jeszcze fakt literacki, który z pewnością zainteresuje czytelników.

Właśnie pojawił się niemiecki przekład dramatu czeskiego poety Franciszka Zavrzela „Nietzsche“, należącego do trylogii jego „Heroika“. Dramat ten przedstawia m. i. spotkanie Nietzschego z Dostojewskim w Wenecji. Historycznie jest tylko stwierdzonym, że obaj pisarze równocześnie bawili w Wenecji. Wymiana poglądów między nimi jest pomysłem autora, opracowanym bezsprzecznie w sposób bardzo efektowny. Zakończenie jeszcze wypadła okoliczność następująca. Właśnie tę scenę ogłosił w felietonie swym dziennik praski „Der Neue Tag“, który zajął miejsce dawniejszego „Prager Tagblatt“ i jest dziś organem półoficjalnym „protektoratu“.

Nietzsche i Dostojewski mówią o poglądach swych, które pierwotnie się zgadzały, z czasem jednak stanęły w sprzeczności do siebie. Cytuję zdania najbardziej charakterystyczne:

Nietzsche: Czytałem uważnie książki Pańskie. Zagadnienia, którymi Pan się zajmował, zbliżone były do kwestii rozpatrywanych przeze mnie. Odpowiedzi Pańskie na kwestie te były bardzo podobne do moich.

Dostojewski: Były zupełnie równe. Lecz dziś odpowiadam na te pytania całkiem inaczej.

Nietzsche: Czy chce Pan przez to powiedzieć, że się Pan omylił?

Dostojewski: Tak i to gruntownie.

Nietzsche: Można by z tego wnioskować, że obecnie ja jestem w błędzie?

Dostojewski: Obawiam się, że tak jest w istocie.

Nietzsche: Wracałeś Pan w pismach swych zawsze do typu człowieka, który przewyższa innych.

Dostojewski: Któremu się zdaje, że ich przewyższa...

Nietzsche: Człowiek ten nie zastanawia się nad tym, co dobre a co złe, mniema, że w odróżnieniu od innych nadana mu jest pewna wolność działania.

Dostojewski: Tak, mniema. Oto właśnie idzie.

Nietzsche: Według Pańskiego zdania mniemanie to jest tedy omyłką?

Dostojewski: Omyłka jest wyrazem zbyt słabym. Jest ono zbrodnią.

Nietzsche: Do tego Pan doszedł?

Dostojewski: Tak. Zbawienie — nie, to może brzmie zbyt po rosyjsku — więc według słownika Pańskiego: siła nie żyje w Pańskim nadezłowieku.

Nietzsche: A w czymżeż?

Dostojewski: w Bogu.

Nietzsche. Czy nie słyszał Pan jeszcze, że Bóg już nie żyje?

Dostojewski: Nie tylko to słyszałem, ale też w to wierzyłem. Błądziłem tak samo, jak Pan błądzi. Dziś jestem ocalony.

Wid.

Emigracja, przysposobienie zawodowe, szkolnictwo

(Dokończenie z str. 7-ej)

sięcy i dziesiątek tysięcy młodzieży żydowskiej, walczącej się dziś po ulicach miast i miasteczek, nie chcąc, czy też nie mogąc sobie pozwolić na średnie wykształcenie, nie dobre go nam nie urosnie. Jedynie ta część która znalazła przystań w organizacjach chaluco wych, wejdzie — prędzej czy później — w szeregi robotnicze w Palestynie i spełni poważną funkcję w dziejach narodu; ale cóż ma się stać z masą pozostałych szarych jednostek, zamierających w beznadziejności dzisiejszego życia, kto zajmie się ich losem i ich przyszłością?

Takie refleksje każą jak najpoważniej potraktować plan szerokiej rozbudowy żydowskiego szkolnictwa zawodowego, nakreślony przez Pollnera. Jeśli inwestycje związane z realizacją takiego planu, nie są tak kolosalne, jakby w pierwszej chwili obawiać się na leżało i jeśli jest nadzieja, iż kapitał włożony w nie chociażby częściowo przybierze formy kapitału obrotowego, umożliwiając kształcenie nie dużych szeregów młodzieży, to warto pokusić się o poważną próbę w tym kierunku. Ostatecznie zarówno Anglicy, jak i Włosi również podjęli na większą skalę próby przysposobienia zawodowego emigrantów, jakoteż bezrobotnych w ogóle; podane przez Pollnera na podstawie urzędowych źródeł angielskich dane cyfrowe z tej dziedziny brzmią dość zachęcająco. Coprawda społeczeństwo żydowskie nie ma do swej dyspozycji ani autorytetu, ani środków władz państwowych, które tam podjęły się tych zadań, ale i u nas stały, względnie stoją nawet po dzień dzisiejszy

Jak Niemcy spłacają długi?

Berlin. 16. 5. (z) W najbliższych dniach Niemcy wpłacić mają tzw. „konferencji sum zamrożonych“ kwotę 9 milionów marek. Zaległości w obsłudze długów wynoszą 700 milionów marek. Wierzyciele żądali wypłacenia obecnie 70 milionów marek. Niemcy oświadczyli jednak, że dadzą tylko 9 milionów.

Szereg matych państw wierzycielskich, jak: Belgia, Holandia i Szwajcaria było oburzonych z powodu szczupłości sum, oddanych na obsługę długów, którymi zajmuje się „konferencja zamrożonych kredytów“. Anglia jednak nakłoniła uczestników „konferencji“ do przyjęcia zaoferowanych sum, wychodząc z założenia, że lepiej jest dostać mało, niż nic.

Następna „konferencja w sprawie zamrożonych kredytów“ ma się odbyć w październiku w Stanach Zjednoczonych.

Dymisja gabinetu syryjskiego

Damaszek. 15. 5. (t). Gabinet premiera Bouchari podał się do dymisji, wobec trudności, jakie napotkał w realizacji swego programu politycznego w stosunku do mocarstwa, posiadającego mandat.

szy poważne środki do dyspozycji na takie cele i możnaby napewno pomyśleć o bardziej racjonalnym ich zużytkowaniu.

To też uważam książkę Pollnera za dobry przyczynek do ubogiej na ogół literatury poświęconej zagadnieniom żydowskiej polityki gospodarczej. Niechaj szuka drogi do głów i do serc, a później również do kieszeni ludzkich. Im prędzej ją znajdzie, tym lepiej dla nas. Bo dwunasta już jest godzina...



PRZEBIEG GOSPODARCZY

Dlaczego Niemcy muszą przegrać wojnę?

Wybitny publicysta angielski o ekonomicznych problemach przyszłej wojny

Warszawa, 16. 5. (g. m.) „Bank” ogłasza streszczenie niezmiernie interesującej pracy znanego publicysty gospodarczego angielskiego dra Paula Einziga pt. „Economic problems of the next war”.

Autor pracy „Ekonomiczne problemy przyszłej wojny” poddaje gruntownej analizie środki materialne państw totalnych, przeciwstawiając im zasoby mocarstw demokratycznych i wysuwa stąd ostateczny wniosek bezwzględnie zwycięstwa Anglii i Francji w przyszłej wojnie, która zdaniem dra Einziga, jest więcej niż prawdopodobna w niedalekiej przyszłości, choć bynajmniej nie nieunikniona.

W konkluzji swej obszernej i wnikliwej pracy dr Einzig udowadnia, że rezultat przyszłej wojny będzie podobny jak w 1918 r. i skończy się zupełną porażką Niemiec.

Zdaniem jego przyszła wojna będzie długotrwała. W długotrwałej wojnie czynniki ekonomiczne mają zwiększające się znaczenie w miarę trwania zatargu. W. Brytania i jej sprzymierzeńcy mają większe szanse przetrzymania długotrwałej wojny niż Niemcy i ich sprzymierzeńcy. Początkowa przewaga państw totalnych wypływająca z lepszego przygotowania ekonomicznego zaniknie w miarę reorganizacji gospodarki w krajach demokratycznych, dostosowanej do potrzeb wojny. Warunki produkcji przy obecnej autarkii gospodarczej w Niemczech prowadzą do braku rąk roboczych i nie wystarczającej wydajności w czasie wojny.

W. Brytania i jej sprzymierzeńcy będą mieli do rozporządzenia rynki całego świata, poza Niemcami, dla pokrycia swych zapotrzebowań wojennych.

Blokada Niemiec na morzu przez flotę brytyjską uniemożliwi im import żywności i potrzebnych surowców. Blokada uniemożliwi również eksport niemiecki i nie pozwoli przez to uzupełnić niedostatecznych rezerw złota. Z powodu niedostatecznych zapasów złota Niemcy nie będą mogli dokonywać zakupów za granicą, nawet niezależnie od blokady. Brak rąk roboczych i surowców uniemożliwią Niemcom sprzedaż swych towarów za granicą, niezależnie od blokady. Wreszcie nastawienie państw neutralnych w stosunku do Niemiec będzie daleko mniej przyjazne niż podczas ostatniej wojny.

W. Brytania dzięki swym znacznym zapasom złota będzie w stanie przelicytować Niemcy przy

nabywaniu żywności i surowców w neutralnych państwach Europy Południowo-Wschodniej.

Niemcy najprawdopodobniej nie będą mogli stworzyć zapasów żywności i surowców wystarczających na okres długotrwałej wojny. Brak żywności zdemoralizuje społeczeństwo niemieckie.

W. Brytania posiadając znaczne zapasy złota i dewiz będzie mogła zaspakajać swoje potrzeby w czasie wojny. Francja również, pomimo jej trudności finansowych, posiada znaczne rezerwy złota oraz wierzytelności zagraniczne. Niezależnie od swych środków gotówkowych W. Brytania będzie mogła korzystać z kredytu za granicą, podczas gdy Niemcy będą musiały płacić za import gotówką.

Spośród potencjalnych sprzymierzeńców W. Brytanii, Rosja sowiecka posiada ogromne środki ekonomiczne i jest więcej niż samowystarczalna.

Prędzej czy później Stany Zjednoczone przystąpią do wojny po stronie mocarstw demokratycznych.

Brak zaufania stworzy wielkie trudności dla rządu niemieckiego przy wewnętrzym finansowaniu wojny i spowoduje niepowstrzymaną inflację. Społeczeństwo niemieckie jest ogarnięte psychozą inflacyjną w o wiele większym stopniu niż społeczeństwa innych krajów. Brak pokrycia złotem podkopie zaufanie niemieckiego społeczeństwa do stałości waluty.

Istnieje duże prawdopodobieństwo, że Japonia pozostanie neutralna, a nawet w razie przyłączenia się do Niemiec nie będzie mogła udzielić im żadnej pomocy pod względem gospodarczym. Nawet gdyby Niemcy zdołały zapewnić sobie zupełną polityczną kontrolę w basenie naddunajskim i na Bałkanach, nie rozwiązałyby to kwestii niedostateczności ich zapasów.

Wreszcie autor pracy „Ekonomiczne problemy przyszłej wojny” podkreśla, że prędzej lub później brak surowców osłabi wydajność armii niemieckiej, brak żywności zdemoralizuje społeczeństwo niemieckie, podobnie jak w 1918 r. i gospodarcza przewaga W. Brytanii i jej sprzymierzeńców umożliwi jej siłom zbrojnym utrzymać się do chwili zadania ostatecznego ciosu Trzeciej Rzeszy.

Z Walnego Zgromadzenia Powszechnego Banku Kredytowego S. A.

XXXI Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Powszechnego Banku Kredytowego S. A. w Warszawie odbyło się dnia 12 b. m. pod przewodnictwem Prezesa Rady p. Prof. Dra Adama Krzyżanowskiego. Na zebraniu tym dyrekcja banku przedłożyła sprawozdanie z działalności instytucji za rok 1938 z którego wynika, że czynności banku w roku sprawozdawczym doznały dalszego wzrostu zarówno po stronie wkładów i sald rachunków bieżących, które pomimo dwukrotnego silniejszego odpływu, wywołanego niepokojami politycznymi w Europie, wzrosły znacznie, bo z 46.7 milionów zł. do 53.8 milionów zł., jak i w dziedzinie czynności rozprowadzania kredytów, które się odpowiednio powiększyły, przy czym bank zwiększył równocześnie w roku ubiegłym znacznie pogotowie gotówkowe. Korzystny rozwój dochodowości, wyrażającej się zyskiem,

wynoszącym łącznie z przeniesieniem z roku ubiegłego 983.964.71 zł., umożliwił bankowi wypłatę dywidendy w wysokości zeszłorocznej, t. j. 6 1/2% (sześć i pół procent) po odpowiednim zasileniu funduszu rezerwowego oraz stworzeniu rezerw podatkowych i innych. Ustępujący z powodu upływu kadencji członkowie Rady pp. Victor Bergler, dr. Wojciech Dziedzic i André Gouin zostali ponownie wybrani; pozatym zatwierdziło Walne Zgromadzenie kooptację do Rady p. Joseph Chappeya.

Rada ukonstytuowała się na posiedzeniu odbytym po Walnym Zgromadzeniu Akcjonariuszów, wybierając p. prof. dra Adama Krzyżanowskiego ponownie swym prezesem oraz pp. dra Wojciecha Dziedzica i p. Henry Reutera, Naczelnego Dyrektora Banque des Pays de l'Europe Centrale w Paryżu, Wice-Prezesami instytucji.

Przed wydaniem nowej instrukcji o transakcjach wiązanych

Uruchomienie kontyngentów autonomicznych odbije się korzystnie na rynku kolonialnym

Warszawa, 16. 5. (g. m.) Jak się dowiadujemy, w opracowaniu jest obecnie nowa instrukcja o transakcjach wiązanych.

Uzgodnienie i ogłoszenie tej instrukcji potrwa jeszcze przez pewien czas i dlatego, jak już o tym donosiliśmy, uruchomiono kontyngenty autonomiczne na kawę i herbatę.

Uruchomienie tych kontyngentów usuwa braki w imporcie, jakie ostatnio odczuwaliśmy na skutek wyczerpania się promes na transakcje wiązane. Nie znaczy to, że przez uruchomienie kontyngentów autonomicznych system transakcji wiązanych został zlikwidowany. Omawiane kontyngenty autonomiczne działać będą zastępczo i regulować import kawy i herbaty do czasu ogłoszenia

nowej instrukcji o transakcjach wiązanych.

Dzięki uruchomieniu kontyngentów autonomicznych sytuacja na rynku herbaty wyjaśni się o tyle, że podaż herbaty się wzmoże i pokryje bieżące zapotrzebowanie rynkowe. Na razie odczuwa się brak herbaty gorszych gatunków, która ostatnio podrożała. Jest to jednak zwykła przejściowa.

Wreszcie uruchomione kontyngenty autonomiczne na przywóz kaw dotyczą kaw niebieskich. Natomiast kawy brazylijskie (Santos, Rio, Victoria, Capitanja) wwożone będą w dalszym ciągu na zasadzie transakcji wiązanych w oparciu na dawniej sze promesy, które nie zostały jeszcze wykorzystane. Ceny na rynku krajowym niektórych gatunków kaw również przejściowo zwykowały.

Przepisy dewizowe w obrotach z Palestyną

Wobec stwierdzenia przez Polski Instytut Rozrachunkowy, że przepisy dewizowe w obrotach towarowych polsko palestyńskich nie są jednolicie stosowane, Komisja Dewizowa zwróciła się do banków dewizowych z przypomnieniem, by przy przekazywaniu należności za towary, sprowadzane z Palestyny, banki żądały przedkładania wszystkich dokumentów towarowych przewidzianych w okólniku komisji dewizowej nr 14 z dnia 16 kwietnia 1937 r. tj. faktur pozwoleń przywozu i kwitów celnych.

Jedynie przy przyjmowaniu od importerów wpłat na rachunek Polskiego Instytutu Rozrachunkowego z tytułu należności za owoce cytrusowe — sprowadzane z Palestyny w drodze rozrachunku, banki dewizowe nie powinny wymagać przedkładania kwitów celnych oraz kopii pozwoleń przywozu, przeznaczonych dla banków dewizowych — (pozwolenia przywozu przy owocach cytrusowych wydawane są bez wspomnianych kopii). Przyjmowanie omawianych wpłat winno się odbywać tylko na zasadzie faktury zagranicznego dostawcy. — W przypadkach tych banki dewizowe mają jednak obowiązek żądać przedkładania przez importerów kwitów celnych w terminie do dni 30 od dnia przyjęcia wpłaty, celem zamieszczenia na tych kwitach uwag, że należność z tytułu importu została uregulowana.

Handel wymienny Anglii z Ameryką

City londyńska wykazuje w dalszym ciągu wielkie zainteresowanie planem wymiany amerykańskiej bawełny i pszenicy na brytyjską cynę i kauczuk. Chociaż oficjalnie nie ma jeszcze żadnych konkretnych danych, co do rozmiaru wchodzących w grę transakcji, to jednak rzeczoznawcy oceniają je na 25—40 mln. funtów.

Stany Zjednoczone projektują, jak wiadomo, — stworzenie specjalnego zapasu kauczuku i cyny na wypadek wojny. Zapas ten powinien wynieść mi-

niimum około 200—300 tys. tonn kauczuku i około 50—75 tys. tonn cyny. Ilości te są równoznaczne ze spożyciem kauczuku przez okres 6 miesięcy i cyny przez okres roczny w czasie pokoju. Pokrycie tej kwoty pociągnęłoby za sobą konieczność zwiększenia obecnego kontyngentu kauczuku o 20 proc. — przez okres jednego roku i dodatkowej kwoty cyny w wysokości 30 procent.

Według opracowanego planu, kauczuk miałby być wymieniony na bawełnę. Jeżeli przyjmujemy

Budżet Krakowa w ogniu dyskusji... dziennikarzy

Konferencja prasowa w sprawie budżetu. — Kogo obciąży podatek drogowy? — Plan robót inwestycyjnych. — Kraków płaci pożyczki

KRAKÓW, 17 maja.

Budżet miasta Krakowa na rok 1939/40 stanie się niebawem przedmiotem wielkiej debaty na Ratuszu krakowskim. Preliminarz budżetowy jest już przez Zarząd miejski uchwalony, a w najbliższych dniach zwołana zostanie sesja Rady miejskiej.

Zanim jednak „ojcowie miasta“ rozpoczną obrady budżetowe, mieli przedstawiciele prasy sposobność zapoznać się w głównych zarysach z preliminarzem budżetu m. Krakowa. Na zaproszenie prezydium miasta odbyła się wczoraj w południe konferencja prasowa, na której omówiony został preliminarz budżetu m. Krakowa na rok 1939/40.

Konferencję zagał prezydent miasta dr Czuchajowski, który na wstępie omówił linię rozwojową budżetów m. Krakowa w ubiegłych latach. Jak podkreślił prez. dr Czuchajowski, celem budżetów jest nie tylko zachowanie równowagi między dochodami a wydatkami, ale również utworzenie pewnego planu, który umożliwiłby stałą i systematyczną gospodarkę i pozwalał na osiągnięcie pewnej nadwyżki, obracanej na cele inwestycyjne.

Poprzednie rady miejskie przeszły od budżetów deficytowych do budżetów realnych. Obecnie kolej na przygotowanie się do trzeciego okresu, t. j. nie tylko osiągnięcia budżetu realnego, ale szukania źródeł kapitałów, na rozpoczęcie wielkich prac inwestycyjnych.

Przejdzie do zdobycia większych kapitałów inwestycyjnych będzie również połączone ze zmianami podstawy polityki finansowej gminy. W tym kierunku prowadzone są pewne prace, który wynikiem będzie projekt ustaw, dotyczących finansów komunalnych.

Chodzi bowiem o to, że dotychczas główną podstawą dochodów miejskich są przedsiębiorstwa miejskie. Ten stan rzeczy jest o tyle nieracjonalny, że stwarza pewien moment niesprawiedliwości, albowiem wszystkie podatki pośrednie dotyczą w równym stopniu wszelkich warstw społecznych (opłaty za wodę, kanalizację, elektrykę), podczas gdy oparcie dochodów gminnych na podatkach bezpośrednich, pobieranych według stopnia dochodowości, byłoby bardziej sprawiedliwe.

Jednym z objawów tego kierunku jest podatek drogowy, który jest właśnie wyrazem tendencji oparcia dochodów na systemie świadczeń bezpośrednich i który w bieżącym roku będzie po raz pierwszy pobierany.

W tej sytuacji — podkreślił prez. dr Czuchajowski — powstaje jednak okres przejściowy, w którym obok świadczeń bezpośrednich pobierane będą jeszcze świadczenia pośrednie. Może to wytworzyć przekonanie, że ciężary nałożone na obywatela miasta nie zostały zmniejszone, ale nawet jeszcze uległy zwiększeniu. Ciężary wynikające z o-

płat pośrednich nie będą bowiem znikły, natomiast powstaną nowe ciężary, wynikiem z opłat bezpośrednich. Oczywiście, będzie rzeczą najważniejszą, aby taki stan przejściowy trwał jak najkrócej.

Z kolei naczelnik wydziału finansowego dr Grabowski zapoznał obecnych z głównymi zarysami preliminarza budżetowego. Cechą jego charakterystyczną jest w pierwszym rzędzie wzrost sum, przeznaczonych na obsługę długów. Miasto osiągnęło w czasie ubiegłej kadencji Rady miejskiej pożyczki na cele inwestycyjne, a pierwsze płatności tych pożyczek przypadają już w bieżącym roku.

Budżet tegoroczny przewiduje już kwotę około 700.000 zł na spłatę tych pożyczek. Zaznaczyć należy, że z pożyczek zaciągniętych w przeciągu trzech lat na kwotę 5 milionów złotych, wybudowano na terenie Krakowa 16 km bitych dróg.

Preliminarz budżetu na rok 1939/40 zamyka się, jeżeli chodzi o budżet administracyjny zwyczajny, kwotą zł 18,152,945 i jest wyższy od budżetu z roku ubiegłego o zł 1,155,408.

Na kwotę tę składają się poza zwiększeniem wydatków na obsługę długów następujące pozycje: Hala targowa na gruntach poaugustiańskich około zł 40.000, wzrost wydatków na szkoły zawodowe około zł 31.000, wzrost wydatków na utrzymanie Domu Brata Alberta około zł 17.000, wzrost kosztów oświetlenia publicznego około zł 19.000, dalej przeniesienia z budżetu nadzwyczajnego do zwyczajnego wydatku na zatrudnienie doraźne bezrobotnych w kwocie zł 100.000, wzrost subwencji na wychowanie fizyczne, na Muzeum Etnograficzne, na konserwację gmachów urzędowych i szereg dalszych pozycji rozszaniach po całym preliminarzu. Stosunek procentowy wydatków na opiekę społeczną podnosi się w roku bieżącym do 9,64% całego budżetu.

Zarząd miejski kładzie szczególny nacisk na konserwację majątku miejskiego i na utrzymanie go w należyтым stanie. Wydatki administracyjne utrzymują się w tej samej wysokości co w roku ubiegłym.

Budżet administracyjny nadzwyczajny zamyka się kwotą około 5 milionów złotych i zawiera cały szereg pozycji w związku z inwestycjami. Do najważniejszych należą wydatki na rozbudowę sieci wodociągowej i kanałowej (łącznie z wkładem własnym M. Wodociągów i Kanalizacji) w kwocie zł 600.000, dalej na budowę i przebudowę nawierzchni w kwocie około 1 i pół miliona złotych, wydatki na budowę i przebudowę szkół powszechnych w kwocie pół miliona, na kontynuowanie budowy Muzeum Narodowego, na urządzenie Muzeum Historycznego w domu miejskim przy ul. Szpitalnej, na Zdrowie Publiczne (dalsze prace

w Parku Krakowskim, w Lesie Wolskim, na stadionie sportowym), dokończenie budowy hali targowej na Grzegórkach kosztem blisko pół miliona złotych i t. d.

Na część tych wydatków Gmina otrzymała już dzięki Funduszowi Pracy odpowiednie środki finansowe. Są to inwestycje wchodzące w zakres robót drogowych, wodociagowych i kanalizacyjnych. Wykonanie innych inwestycji będzie uzależnione od możliwości kredytowych Gminy.

Niezależnie od powyższych inwestycji przedsiębiorstwa miejskie przewidują zainwestowanie w roku bież. z własnych środków finansowych około zł 2.400.000.

Jak wynika z przedstawionych powyżej cyfr, budżet tegoroczny wyższy jest o 1.550.408 zł od zeszłorocznego. Nadwyżka ta w połowie spowodowana została koniecznością spłaty zaciągniętych pożyczek, o czym piszemy już na wstępie.

Na pokrycie tej nadwyżki pójdzie w pierwszym rzędzie dochód z podatku drogowego, preliminowany w wysokości około pół miliona złotych. Podatek ten pobierany będzie w bieżącym roku po raz pierwszy i przewiduje obciążenie trójakiego rodzaju.

I tak, przewiduje podatek drogowy 1. Obciążenie gruntów, 2. Obciążenie handlu i przemysłu i 3. Obciążenie własności nieruchomości.

Obciążenie gruntowe przewiduje 15% dodatek komunalny do podatku gruntowego.

Obciążenie handlu i przemysłu polegać będzie na wyznaczaniu opłat od świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych. Opłaty te wynosić będą 15%. Jak wynika z oświadczenia nacz. dr Grabowskiego, przedsiębiorstwa handlowe III. kategorii opłacać będą .75 zł, przedsiębiorstwa handlowe II. kategorii 49 zł.

Obciążenie nieruchomości dotyczyć będzie tylko tych nieruchomości, które korzystają z ulg podatkowych i zwolnione są od podatków. Realności te opłacać będą podatek drogowy w wysokości 3 i pół wartości czynszowej. O ile dom taki traci w pewnym czasie ulgi podatkowe, to równocześnie przestaje płacić podatek drogowy.

W toku dyskusji — jaka się rozwinęła nad tymi sprawami — poruszono szereg aktualnych problemów miejskich. Jak wynika z oświadczenia nacz. dr Grabowskiego, w roku bieżącym ukończona będzie budowa nawierzchni ul. Grzegórzeckiej aż do Collegium Medicum, a równocześnie ukończony będzie odcinek tramwajowy od Starowiślniej po przez planty dietlowskie do ul. Grzegórzeckiej. Budowa hali targowej na Grzegórzeckiej jest na ukończeniu i prawdopodobnie w dniu 1 lipca nastąpi uruchomienie hali. Również przewidziana jest naprawa nawierzchni ul. Dietla.

R. G.

הננו משתתפים בצערו הנדול של משפחת קארן
בנאוויסאנטש למות עליהם בעלם ואביהם היקר. יידיט
הבלתי-נשכח כויה אשר ניע. המקום יתום אותם בתוך
שאר אבלי ציור.

אלימלך דאראוויץ וקלמן דייטשדוב.

Dzielnice żydowskie Jaffy domagają się przyłączenia do Tel-Awiwu

Jerozolima, 16. 5. ŻAT. Mieszkańcy dzielnic żydowskich należących do Jaffy, jak Florentin, Giwat-Herzl i inne otrzymali wezwania do zapłacenia podatków miejskich za ostatni okres. Jak wiadomo, mieszkańcy tych dzielnic domagają się przyłączenia ich do Tel-Awiwu i z tego powodu powstrzymują się od płacenia podatków samorządowi jaffskiemu. W związku z tym wzmociono ostatnio akcję o przyłączenie tych dzielnic do Tel-Awiwu.

Akcja ochrony powietrznej w Palestynie

Jerozolima, 16. 5. ŻAT. Komisja rządowa dla spraw ochrony powietrznej odbyła swe pierwsze posiedzenie w Jerozolimie z udziałem rzeczoznawcy angielskiego majora Sparka, jak również przedstawicieli ludności żydowskiej i arabskiej. Major Spark obszernie przedstawił niebezpieczeństwa zagrażające Palestynie, ze szczególności Jerozolimy, w razie

Żydzi polscy w Palestynie czczą pamięć Marszałka Piłsudskiego

Tel Awiw, 16. 5. (B) W czwartą rocznicę zgonu Marsz. Józefa Piłsudskiego odbyła się w Polsko-Palestyńskiej Izbie Handlowej w Tel Awiwie uroczysta akademja żałobna, zorganizowana przez Żydów polskich, zamieszkałych w Palestynie. Otwarcia akademii dokonał dyrektor oddziału P. K. O. w Tel Awiwie, p. Tadeusz Piech, który nakreślił wielkie zasługi Marszałka, oraz odczytał orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Mościckiego. O stosunku Marszałka Piłsudskiego do Żydów mówił przedstawiciel Izby Handlowej, p. Swirski. Z kolei dłuższe przemówienie wygłosił konsul

polski w Tel Awiwie dr. Piszczakowski, który zobrazował zdobycze polityczne Marszałka i Jego linię ideową, kontynuowaną przez obecny rząd polski. P. konsul Piszczakowski znaczną część swego przemówienia poświęcił armii polskiej stwierdzając że naród polski gotów jest walczyć o boku swych sprzymierzeńców przeciwko wspólnemu wrogowi.

Produkcje muzyczne wykonane zostały przez znanego skrzypka i członka symfonicznej orkiestry palestyńskiej p. Fliderbauma. Podniosła ta uroczystość zakończona została odegraniem hymnu polskiego i „Hatikwy“.

ataków powietrznych i nakreślił szeroki plan akcji ochronnych. Akcja ochrony przeciwlotniczej w Jerozolimie wymaga dobrze wyszkolonej organizacji liczącej 1500 osób.

Tel-Awiw otrzyma pożyczkę ćwierć miliona funtów

Jerozolima, 16. 5. ŻAT. „Dawar“ donosi, iż rząd gotów jest udzielić swej zgody na zaciągnięcie przez samorząd Tel-Awiwu pożyczki w wysokości ćwierć miliona funtów. Pożyczka ta wpłynąć ma do samorządu tel-awińskiego

w dwóch ratach po 125.000 f. szł.

Samorząd Tel-Awiwu zamierza przeprowadzić szereg robót publicznych.

Bankiet na cześć poety hebrajskiego Jakuba Kahana

Jerozolima, 16. 5. (ŻAT). „Brith Iwrit Olamith“ wydał bankiet na cześć poety Jakuba Kahana, tegorocznego laureata nagrody im. Bialika. Przemówienia wygłosili prof. Sluez, prof. Torczyner, sędzia Harkawi, Saul Czernichowski, dr Rozenfeld i inni.

Kino ADRIA Starowińska 21. Dziś i dni następnych: **Potężny: dramat obyczajowo erotyczny**
KRYK ULICY W roli głównej największa gwiazda Francji Viviane Romance oraz
DZIEŃ NA WYSCIGACH W rolach głównych: Maureen, Sullivan, Jones i
 trzej najświetniejsi komicy świata. 3086k

Marsz. Śmigły-Rydz odbędzie podróż do Litwy, Łotwy i Estonii

Warszawa, 16. 5. (Sin.). Jak informuje „Słowo“ wileńskie w telegramie z Warszawy, podróż Marszałka Rydza-Śmigłego do Litwy, Estonii i Łotwy jest rzeczą przesądzoną. Termin tej podróży nie został jeszcze ustalony. Wizyta

Marszałka Rydza-Śmigłego do trzech państw bałtyckich zacieśni jeszcze bardziej przyjazne stosunki z tymi państwami. Do Warszawy przybyć ma również szef sztabu armii łotewskiej.

Powódź w województwie kieleckim

Kielce, 16. 5. PAT. W ciągu ostatnich dwóch dni nad Kielcami i okolicą przeszły niezwykle silne burze, połączone z oberwaniem się chmury. Wskutek nadmiaru wód wystąpiła z brzegów rzeka Kamienna w Skarżysku Kamiennym, zagrażając poważnie miastu i okolicy. Wezbrane fale rzeki zalały miejscową elektrownię, znajdującą się w rejonie pod Skarżyskiem, fabrykę naczyń emaliowanych i

kilkanaście domów mieszkalnych, które uległy poważnemu uszkodzeniu.

Ponadto woda podmyła i uszkodziła częściowo tor kolejowy na linii Skarżysko-Radom. Ta sama rzeka wylała również na terenie gminy Suchedniów w powiecie kieleckim, gdzie w osadzie Berezów zniszczyła kilka domów mieszkalnych, z których z narażeniem własnego życia.

okoliczne strażne ogniowe wyratowały 5 rodzin.

Zabudowania zostały otoczone ze wszystkich stron wodą, dochodzącą do 2 metrów głębokości. Wezbrane fale rzeki zabrały ponadto tartak w Suchedniowie oraz kilka mostów na drogach w powiecie kieleckim.

Podjęta została energiczna akcja, celem zabezpieczenia toru kolejowego, mostów i zagrożonych miejsc, do czego powołano specjalne brygady ratownicze.

W Kielcach rzeka Silnica zalała park miejski i niżej położone dzielnice miasta, a w powiecie kieleckim rzeka Bobrza, Lubrzanka i Cyranka zalały okoliczne pola i łąki.

Ofiar w ludziach dotychczas nie zanotowano. Straty są bardzo znaczne.

Zakaz demonstracji ulicznych w Palestynie

Jerozolima, 16. 5. ŻAT. Komendant wojskowy okręgu północnego wezwał do siebie oddzielnie przedstawicieli ludności żydowskiej i arabskiej w Safed i zakomunikował im, iż władze zakazują demonstracji ulicznych. Na ulicach nie wolno gromadzić się w grupach ponad 10 osób. Każda próba demonstracji będzie udaremniowana przez wojsko. Każdemu wolno — oświadczył komendant okręgowy — dawać ujście uczuciom żałoby lub radości, lecz tylko u siebie w domu (!). O tym samym powiadomiono również radę kolonii Hedera. Przewodniczący rady p. Bulkowski oświadczył na to komisarzowi okręgowemu z oburzeniem: Jak pan może domagać się, aby Żydzi respektowali prawo, które tak jaskrawo jest gwałcone przez po-

litykę angielską.

Jerozolima, 16. 5. ŻAT. Rada przyboczna rządu palestyńskiego zwróciła się do Wysokiego Komisarza Palestyny z zaleceniem, aby wezwał ludność jeszcze przed ogłoszeniem Białej Księgi do zachowania ładu i spokoju w kraju. Wysoki Komisarz sir MacMichael oświadczył, iż nie uważa za konieczne publiczne ostrzeżenie, gdyż Biała Księga mówi sama za siebie.

Flaga żydowska zamiast brytyjskiej

Tel Awiw, 16. 5. ŻAT. Nieznani sprawcy ścignęli w nocy flagę angielską z budynku rządowego w Tel Awiwie i wywiesili na tym miejscu flagę żydowską.

Zatonęła niemiecka łódź podwodna z 40 marynarzami - podczas manewrów

Sztokholm, 16. 5. PAT. Z Kopenhagi donoszą, że rybacy duńscy wyłowili boję, pochodzącą z niemieckiej łodzi podwodnej „U. 25“. Według powszechnych przypuszczeń, łódź ta uległa ka-

stastrofie podczas ostatnich manewrów floty niemieckiej u wybrzeży Danii i Norwegii. Załoga „U. 25“ liczyła 40 marynarzy.

Gen. Franco zabiega o pożyczkę -- oczywiście nie w państwach osi...

Paryż 16. 5. PAT. Pobyt van Zeelanda w Paryżu, według informacji agencji Reutersa, jest związany z rozmowami w sprawie pożyczki hiszpańskiej. Rozmowy te toczą się z przedstawicielami banków holenderskich, szwajcarskich i brytyjskich. Mają one charakter rozmów wstępnych. Przede wszystkim zależy na

sprecyzowaniu gwarancji, jakie może ofiarować Hiszpania. Chociaż w kołach oficjalnych zaprzeczano wczoraj pogłoskom o pożyczce hiszpańskiej na rynku francuskim, w kołach finansowych zaznaczają, iż zaprzeczenia te nie przesądzą jednak tego, co może nastąpić w przyszłości.

Dalsze wyniki wyborów samorządowych

Warszawa, 16. 5. (Sin.) Wybory samorządowe w szeregu dalszych miast dały następujące wyniki: Łomża — listy gospodarcze 7, endecja 15, Żydzi 9, P. P. S. 1. Ostrów Mazowiecki — Ozon 10, endecja 10, Żydzi 4, Wołkowyśk — Ozon 13, P. P. S. 4, Żydzi 6, endecja 1, Baranów Sandomierski — Ozon 10, Żydzi 2, Radzymiń — Ozon 10, apolityczni 2, P. P. S. 1, Żydzi 3, Przasnysz — Ozon 8, bezpartyjni 1, apolityczni 2, endecja 1, P. P. S. 1, Żydzi 3, Sokółów Podlaski — Ozon 11, endecja 7, Żydzi 6.

Poniatowskiego i prof. Bartla Proces o zniesławienie min.

Warszawa, 16. 5. (Sin.) Na dzień 7 czerwca przed Sądem Okręgowym w Warszawie wyznaczono proces przeciwko redaktorowi „Merkurysa Polskiego“ pociągniętego do odpowiedzialności karnej przez min. Poniatowskiego i byłego premiera Bartla o zniesławienie. Do rozprawy wezwano szereg osób ze świata politycznego m. in. b. wicepremiera Stanisława Thugutta.

Linia lotnicza Gdynia-Rzym

Warszawa 16. 5. (Sin.) Podjęcie regularnej komunikacji lotniczej Warszawa—Rzym przewidziane jest na połowę czerwca. Nowa linia lotnicza będzie od Gdyni przez Warszawę, Budapeszt i Wenecję do Rzymu.

KRONIKA ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA

Krzesła poszły w ruch...

Sosnowiec, 16. 5. (k) Urządzony w niedzielę w sali kina „Momus“ przez blok narodowo-katolicki wiec przedwyborczy zakończył się burzliwym zajściem. Mianowicie sprowadzony agitator z Warszawy zagalopował się trochę w swym przemówieniu, wynosząc pod niebiosa wyczyny gen. Franco i jego protektorów. Na sali powstała olbrzymia wrzawa, krzesła poszły w ruch i dopiero interwencja policji położyła kres zajściom. Wobec tego, że organizatorzy na wezwanie policji nie chcieli wiecu rozwiązać, wszystkich usunięto siłą, a przywódców zatrzymano.

Zawieszenie pisma hitlerowskiego

Katowice, 16. 5. (K) Zarządzeniem władz wydawnictwo „Der Aufbruch“ zostało zawieszone na przeciąg 2 tygodni. Powodem zawieszenia jest ton antypolski tego pisma w ostatnich dniach.

Śmierć wskutek zatrucia

Katowice, 16. 5. (K) Onegdaj wieczorem zmarł nagle rymarz Stanisław Kwias, zam. przy ul. Wojewódzkiej w Katowicach. Wezwany lekarz stwierdził śmierć wskutek zatrucia. W szpitalni zmarłego znaleziono wędlinę zatrute, które zabezpieczono do dyspozycji władz sądowych.

Samobójstwo studenta żydowskiego w Bielsku

Bielsko 16. 5. (R) Dziś nad ranem w Bielsku przy ul. Sukowskiego nad Białką znaleziono zwłoki studenta drugiego roku Państwowej Szkoły Przemysłowej w Bielsku, 19-letniego Stanisława Brülla, pochodzącego z Zawoju. Jak się okazuje, młodzieniec ów, który pod wpływem choroby znajdował się w stanie silnej depresji, popełnił samobójstwo przez otrucie. Błp. Brüll targnął się już raz na życie w lecie ub. roku, a to na terenie szkoły po otrzymaniu złego świadectwa.

KRONIKA ŁÓDZKA

Częściowe unieruchomienie Widzewskiej Manufaktury

Łódź 16. 5. (G) Jak wiadomo, na ogólną ilość 7.000 robotników, zatrudnionych w Widzewskiej Manufakturze, z powodu częściowego unieruchomienia tkalni pracuje tylko 4.000. Bezrobotni pracownicy żądają przyznania im płatnych urlopów. W sprawie tej udzielić ma odpowiedzi syndyk masy upadłościowej Widzewskiej Manufaktury.

Skazanie prowokatorki

Łódź, 16. 5. (G) Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę przeciwko robotnicy fabrycznej Niemce Salmianówny. Akt oskarżenia zarzuca jej, że wyszydzała ona państwo polskie wyrażając się że „najwyższy już czas, by Hitler przyszedł i zrobił porządek“. Robotnicy razem z nią pracujący żądali natychmiastowego jej zwolnienia z pracy, czemu właściciel fabryki uczynił zadość. Została skazana na 6 miesięcy więzienia.

Bojówkarze hitlerowscy w Gdańsku powoli mądrzeją...

Warszawa 16. 5. (A). Jak donoszą z Gdańska, w ciągu ostatnich 2 dni osłabły na terenie Gdańska szykany i ekscesy antypolskie. Bojówkarze hitlerowscy przekonali się, że wszystkie ich dotychczasowe wyczyny nie zdołały wyprować ze spokoju Polaków oraz przekonali się o pełnej solidarności społeczeństwa polskiego.

Wywiad z postem Celewiczem

Filohitlerowskie nastroje Ukraińców należą do przeszłości

Pozytywny stosunek społeczeństwa ukraińskiego do P. O. P. i polskiej polityki zagranicznej

Warszawa, 16. 5. (Sin). Wiceprezes Ukraińskiej Reprezentacji Parlamentarnej w Sejmie polskim poseł Celewicz udzielił wywiadu korespondentowi „United Press“. Na uwagę dziennikarza, że Ukraińcy amerykańscy i kanadyjscy interesują się żywo stanowiskiem społeczeństwa ukraińskiego w Polsce wobec ostatnich wydarzeń politycznych, a w szczególności na pytanie, jakie wrażenie wywarła na społeczeństwie ukraińskim likwidacja tzw. niezależnej Ukrainy Zakarpackiej, poseł Celewicz oświadczył co następuje:

— Ta część społeczeństwa ukraińskiego, która w związku z kwestią Ukrainy Zakarpackiej łączyła duże nadzieje z Niemcami i Adolfem Hitlerem, przeżyła wielkie rozczarowanie i duży wstrząs. Mogę stwierdzić, że w chwili obecnej filohitlerowskie nastroje społeczeństwa u-

Warszawa, 16. 5. (A). Do Warszawy przybyła delegacja kupiectwa polskiego z Gdańska, która zwróciła się do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Ministerstwa Przemysłu i Handlu w sprawie podjęcia interwencji przeciwko pikietowaniu przez szturmowców gdańskich sklepów i magazynów polskich w Gdańsku.

kraińskiego należą do przeszłości. Muszę również stwierdzić, że społeczeństwo ukraińskie nie tylko teoretycznie zajęło pozytywne stanowisko wobec Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, ale w praktyce masowo deklarowało stosunkowo bardzo znaczne sumy. Na apel pospieszyły wszystkie warstwy społeczeństwa ukraińskiego, a Ukraińska Reprezentacja Parlamentarna zajęła pozytywne stanowisko nie tylko wobec Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, ale wobec pełnomocnictw dla Pana Prezydenta R. P. i wobec też polskiej polityki zagranicznej, zawartych w mowie ministra Becka.

Będę wdzięczny, jeżeli za pośrednictwem prasy amerykańskiej i kanadyjskiej będzie można poinformować o tym stanie rzeczy stulecne rzesze wychodźstwa ukraińskiego za Oceanem.

Otumanieni na bezdrożach

Usuwanie portretów Marszałka Piłsudskiego, to system i program. — Rewelacyjne fakty i deklaracje

W „Gazecie Polskiej“ czytamy pod powyższym tytułem: „Sprawa usuwania portretów Marszałka Piłsudskiego z lokali stowarzyszeń akademickich w Krakowie wywołała zrozumiałe poruszenie. W związku z tym, nasz specjalny wysłannik, badając całą sprawę na miejscu, stwierdził szereg niezmiernie charakterystycznych faktów, rzucających jaskrawe światło na atmosferę, panującą na Uniwersytecie Jagiellońskim. Fakty te występują w świetle szczególnie znamienne, gdy się je zestawia z sprostowaniem rektora U. J. prof. Lehr-Spławińskiego, nadesłanym nam i umieszczonym w dniu wczorajszym.

Jak informuje nasz specjalny wysłannik, zdejmowanie portretów Marszałka Piłsudskiego posiada swoją bogatą historię, a — wbrew pewnym oświadczeniom odbywało się również w roku bieżącym oraz również w domach akademickich, znajdujących się pod zarządem Bratniej Pomocy. Stwierdził więc nasz specjalny wysłannik, że w czytelnikach domów akademickich, przy ul. Trzeciego Maja oraz ul. Jabłonowskich zostały zdjęte portrety Marszałka Piłsudskiego, po których widnieją białe plamy. Równocześnie też w jednym z tych domów zawieszono portret Romana Dmowskiego. W posiadaniu naszej redakcji znajdują się nazwiska osób, które gotowe są stwierdzić, że portrety te zostały zdjęte przez członków Młodzieży Wszecpolskiej.

Ze sprawą tą wiąże się wypadek szczególnie jaskrawy, który zdarzył się miesiąc temu. Mianowicie do prezesa Bratniej Pomocy studentów U. J. przybyła delegacja Legionu Młodzieży Polskiej z zapytaniem, dlaczego zdjęto w lokalach Bratniej Pomocy portret Marszałka Piłsudskiego i z żądaniem ponownego zawieszenia go. P. Furka, prezes Bratniej Pomocy oświadczył na to, że nie może tego uczynić, ponieważ... nazajutrz mógłby ktoś postawić żądanie, aby umieszczono portret Daszyńskiego, albo jakiegoś Żyda.

Sprawa demonstracyjnego zdjęcia portretu Marszałka Piłsudskiego w lokalu Biblioteki Słuchaczów Prawa U. J. przedstawia się, jak następuje: w dniu 20 kwietnia b. r. dokonał tego demonstracyjnie prezes towarzystwa, student IV roku prawa, p. Michoński, a zainteresowany w tej sprawie oświad-

czył, że „portret zdjęł, bo Piłsudski nie żyje, ale natomiast zawiesi w lokalu portret Dmowskiego“. Kiedy Akademicki Oddział Związku Strzeleckiego interweniował w tej sprawie u kuratora stowarzyszenia, prof. Woltera, spotkał się z jego strony ze zrozumieniem dla tej sprawy i poparciem, ale zostało ono sparaliżowane przez wpływy innych czynników. Dopiero kiedy na skutek uczynionego do prokuratury doniesienia, zostały w tej sprawie wdrożone dochodzenia, p. Michoński zawiesił z powrotem portret, dowodząc że zdjęcie nastąpiło... celem odświeżenia ram.

Jeśli chodzi o dochodzenia prokuratorskie w tej całej sprawie, to — wbrew pewnym informacjom i oświadczeniom — trwają one nadal, i nie tylko nie zostały umorzone, ale wdrożono je również w związku z usuwaniem portretów Marszałka Piłsudskiego z lokali zarządzanych przez Bratnią Pomoc Studentów U. J.

Cała sprawa wywołuje tym większe poruszenie, że jest ona niewątpliwie wyrazem pewnego konsekwentnego systemu, uprawianego na terenie uniwersyteckim pod wpływami partyjnymi, którym nie stawia się należytej tamy, a co więcej, idzie się im niejednokrotnie na rękę. Dzięki temu całemu systemowi, nieliczne grupy młodzieży, będące ekspozyturami partyjnymi, mają możliwość trzymać pod swoimi wpływami stowarzyszenia akademickie i nadawać im piętno, które nie tylko nie oddaje rzeczywistych nastrojów szerokiego ogółu młodzieży, lecz stanowi obrazę i prowokację zdrowej a patriotycznej duszy młodego pokolenia.

Fakty, które zebrał nasz specjalny wysłannik są tym bardziej charakterystyczne, że pewne oficjalne oświadczenia przedstawiały sprawę w odmiennym świetle. Sprawa wywołuje wielkie poruszenie w opinii i zostanie niewątpliwie dokładnie wyświetlona, dzięki prowadzonym dochodzeniom i wielkiemu zainteresowaniu szerokich kół młodzieży.“

* * *

W Krakowie odbył się onegdaj uroczysty wieczór ku uczczeniu pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego urządzone przez „Awangardę“, Akademicki Związek Młodej Polski z okazji 4-tej rocznicy śmierci Wodza, poświęcony zarazem wyraże-

Interwencje w sprawie pikietowania sklepów żydowskich

Warszawa, 16. 5. (A). Żydowskie Koło Parlamentarne otrzymało dziś prośbę o interwencję w sprawie koncesji spirytusowej, którą odebrano ostatniemu Żydowi z Przytyka. Otrzymano również alarmujący list z Dobrzynia nad Drwęcą, gdzie sytuacja ludności żydowskiej jest rozpaczliwa z powodu trwającego od kilku miesięcy nieustannego pikietowania sklepów oraz aktów gwałtu wobec ludności żydowskiej. Senator Rubinstein będzie w tej sprawie interweniował w M. S. W.

Nie będzie „polskich“ Mercedesów...

Warszawa, 16. 5. (A). Zamierzone założenie montowni samochodów niemieckich w Polsce nie dojdzie do skutku. Jak wiadomo, miała być wkrótce w Polsce założona montownia samochodów niemieckich marki DKW i Mercedes. Obecnie montownia taka nie dałaby żadnych rezultatów, nikt bowiem nie chce kupować niemieckich samochodów. Istnieje natomiast nadzieja, że wkrótce będzie się w Polsce produkować samochody wykonane w całości w kraju.

Spadek liczby adwokatów

Warszawa, 16. 5. (Sin) Jak wynika z przeprowadzonego ostatnio zestawienia stanu wpisów na listy adwokatów i aplikantów, jest w całej Polsce 7.700 adwokatów i 3.600 aplikantów. Zaobserwować się daje pewien spadek liczby adwokatów od chwili zamknięcia list.

Uwzględnione zażalenia skreślonych aplikantów adwokackich

Warszawa, 16. 5. (A). W związku z wiadomością, jaka się ukazała w prasie o skreśleniu z listy palestry 160 aplikantów na mocy nowego prawa o ustroju adwokatury, dowiadujemy się, że wiadomość ta jest niecisła. Rada Adwokacka skreśliła początkowo 30 kilka aplikantów głównie z Małopolski, jednakże skreślono ich dlatego, że nie otrzymali oni patrona w ciągu roku. Aplikanci ci złożyli zażalenie do Sądu Najwyższego i w tych dniach Izba dla spraw adwokatury przy Sądzie Najwyższym załatwiła przychylnie te skargi, nakazując odnośnym Radom Adwokackim ponowne wpisanie skreślonych aplikantów na listy. Wkrótce będzie również rozpatrzone zażalenie aplikantów skreślonych z powodu nieodbycia roku aplikacji w chwili ogłoszenia nowej ustawy. Sprawa tych aplikantów jest jednak beznadziejna.

Prawnicy francuscy przybędą do Warszawy i do Krakowa

Warszawa, 16. 5. PAT. W dniu 25 maja przybywa do Polski w ramach polskich porozumień prawniczych z zagranicą delegacja francuska składająca się z kilkunastu wybitnych przedstawicieli sądownictwa, nauki i adwokatury z p. Fremicourt, pierwszym prezesem francuskiego Sądu Kasacyjnego oraz p. Charpentier, prezesem paryskiej Rady Adwokackiej na czele.

Polsko-francuski zjazd prawników, na którym rozpatrywane będą aktualne zagadnienia z zakresu prawa publicznego i prywatnego, potrwa 3 dni, po czym delegacja francuska uda się do Krakowa.

—00—

Wstrzymanie emigracji do Chile na jeden rok

Porto Alegre, 16. 5. PAT. Donoszą z Santiago de Chile, że weszło w życie postanowienie władz chilijskich, zawieszające na przeciąg jednego roku wszelką imigrację do Chile. Wyjątek stanowią żony, dzieci, rodzice, bracia i siostry już tam zamieszkałych obcokrajowców.

niu silnego protestu zrzeszonej w „Awangardzie“ młodzieży akademickiej przeciw prowokacyjnemu usunięciu portretu Wielkiego Marszałka z czytelnicy 1 i 2-go Domu Akademickiego i innych lokali, pozostających pod zarządem Bratniej Pomocy U. J.

Dziś -- o godz. 7-mej wieczorem...

Wyrok, którego naród żydowski nie przyjmie!

Londyn, 16. 5. ŻAT. W toku dzisiejszej rozmowy z prof. Weizmannem, ambasador U. S. A. w Londynie Kennedy miał zapewnić, że w imieniu rządu amerykańskiego zwrócił uwagę rządu brytyjskiego na stanowisko Stanów Zjednoczonych wobec zagadnienia żydowskiej siedziby narodowej. Zaprzeczył on również krążącym pogłoskom, jakoby jego interwencja u rządu W. Brytanii nie była dość energiczna.

Rozmowa Brodetzki—Mac Donald dotyczyła sprawy negocjacji angielsko-arabskich, przy czym MacDonald zaprzeczył, jakoby polityka rządu brytyjskiego miała ulec zmianie pod presją państw arabskich.

W kołach syjonistycznych przewidują, że postanowienia Białej Księgi będą jeszcze niekorzystniejsze dla Żydów, aniżeli propozycje

rządu, wysunięte u schyłku konferencji londyńskiej, a znane pod nazwą „ostatecznych warunków“, n. b. odrzucone przez Agencję Żydowską. W Białej Księdze znajdzie się twierdzenie, że W. Brytania wywiązała się ze swych zobowiązań wobec narodu żydowskiego(!?)

W punkcie, dotyczącym zakończenia okresu przejściowego, ma zupełnie odpaść przewidziany we wspomnianych propozycjach „ostatecznych“ warunek, uzależniający kreowanie państwa niepodległego od uprzedniej zgody strony żydowskiej. Nadto Biała Księga formułuje w sposób bardziej sprzeczony udział ministrów arabskich w administracji kraju w okresie przejściowym.

Wedle krążących w kołach parlamentarnych

pogłosek, równocześnie z Białą Księgą złożone będzie oświadczenie rządu, że eksmufti nie wróci do Palestyny i nie będzie dopuszczony do udziału w administracji kraju.

Ogłoszenie Białej Księgi nastąpi dziś o godz. 7 wiecz. w tej formie, że egzemplarze jej będą wręczone posłom na posiedzeniu Izby Gmin.

W ciągu najbliższych kilku dni, poprzedzających debatę parlamentarną, Weizmann i inni przywódcy odbędą rozmowy z wybitnymi parlamentarzystami brytyjskimi, których poinformują o stanowisku narodu żydowskiego wobec Białej Księgi.

Jak słychać, w parlamencie zabiorą głos podczas debaty palestyńskiej min. Lloyd George i Churchill.

Polska w dziedzinie przemysłu wojennego uniezależniła się od zagranicy

Naczelnny wódz armii litewskiej o swych wrażeniach i spostrzeżeniach, poczynionych w Polsce

Kowno, 16. 5. PAT. Na konferencji prasowej gen. Raszkis oświadczył dziś do dziennikarzy litewskich m. in.: „Prasa nie tylko nasza, lecz również zagraniczna poświęciła mej podróży do Polski dużo uwagi. Niektóre pisma zagraniczne próbowały nawet pisać o jakiejś misji politycznej lecz były to tylko bezpodstawne sensacje. Nie miałem żadnej specjalnej misji politycznej. Celem mojej podróży było skorzystanie z miłego zaproszenia marszałka Polski Śmigłego-Rydza, złożenie oficjalnych wizyt kierownikom rządu polskiego oraz dowództwu armii polskiej i nawiązanie kontaktu osobistego z naczelnym wodzem Polski marszałkiem Śmigłym-Rydzem oraz innymi członkami dowództwa armii polskiej. Przy tej okazji miałem sposobność zobaczyć armię polską, oraz kilka fabryk przemysłu wojennego.

Podczas tych spotkań w rozmowach poruszono również nasze sprawy. Muszę zaznaczyć, że ułyszałem bardzo obiektywne oceny i natrafiłem na zrozumienie naszych interesów.

Jako wojskowego interesowała mnie armia polska oraz jej praca w polu. Zwiedziłem Centrum Wyszkożenia Piechoty znajdujące się na

poligonie w Rembertowie, gdzie ćwiczenia trwały kilka godzin. Były one przygotowane bardzo starannie, zostały dobrze przeprowadzone i wywarły doskonałe wrażenie.

Zwiedziłem też kilka fabryk polskiego przemysłu wojennego: fabrykę samolotów w Warszawie, fabryki broni w Rzeszowie i koło Rozwadowa, oraz bardzo nowoczesnie urządzonej fabrykę artyleryjską w Stalowej Woli. Należy stwierdzić, że Polska w dziedzinie przemysłu wojennego osiągnęła poważne rezultaty. Cała broń jest nie tylko własnego wyrobu, lecz również własnej konstrukcji. W tej dziedzinie Polska w zupełności uniezależniła się od zagranicy. W ogóle można powiedzieć, że armia polska jest doskonale wyćwiczona, uzbrojona i zaopatrzona.

Wyciągając ogólny wniosek ze swej podróży do stolicy Polski, jestem zdania, że podróż moja, wychodząca z założenia wyrażonej neutralności Litwy, była potrzebna i korzystna. Z samego przyjęcia oraz owoców podróży jestem zadowolony i wdzięczny naczelnemu dowódcy armii polskiej, marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi i całemu dowództwu armii polskiej.

Nowy „Fackelzug“ w Gdańsku -- 3 czerwca

Gdańsk, 16. 5. PAT. Prasa gdańska podaje komunikat, według którego przewodca służby pracy w Rzeszy Hierl od 3-5 czerwca rb. bawić będzie w Gdańsku, celem lustracji gdańskiej służby pracy. W okresie tym odbędzie się pochód z pochodniami przez miasto, odprawa przed prezydium policji oraz defilada przed przewodcą pracy Rzeszy.

Jak Francja odpowiedziała Hitlerowi i Mussoliniemu

Paryż, 16. 5. PAT. Prasa francuska wyraża powszechne zadowolenie z powodu sukcesu pożyczki obrony narodowej, pokrytej w ciągu kilku godzin. Dzienniki zaznaczają, że jest to odpowiedź francuska na inspekcję linii Zygryda przez kanclerza Hitlera, jak również na podróż inspekcyjną Mussoliniego wzdłuż fortyfikacji na granicy włosko-francuskiej.

Rozmyślili się...

Berlin, 16. 5. PAT. Utrwała się przekonanie, że zapowiadane wizyty w Berlinie króla ce-

sarza Wiktora Emanuela III-go oraz regenta Jugosławii księcia Pawła nie odbędą się.

Czy będą mieli jeszcze co dzielić?...

Praga, 16. 5. PAT. Do Pragi przybył słowacki minister skarbu Pruszyński, celem nawiązania z miarodajnymi czynnikami rozmów w sprawie rozdziału rezerw złota b. Narodowego Banku Czechosłowackiego.

Sic transit...

Praga, 16. 5. PAT. Według wiadomości z Bratisławy, do przewodniczącego Sejmu słowackiego Sokoła, który był bliskim współpracownikiem Sidora, zastosowano areszt domowy.

Bata pod „ścisłym dozorem“

Praga, 16. 5. Według wiadomości ze Zlina, władze niemieckie odmówiły fabrykantowi Bata zezwolenia na wyjazd za granicę. Równocześnie poddano osobę jego „ścislemu dozorowi“.

Konferencja prasowa u W. Żabotyńskiego

Warszawa, 16. 5. PAT. Dzisiaj w lokalu Nowej Organizacji Syjonistycznej odbyła się konferencja prasowa, na której prezes tej organizacji p. Włodzimierz Żabotyński oświadczył przybyłym przedstawicielom prasy zagranicznej i krajowej, że Nowa Organizacja Syjonistyczna postanowiła zwołać parlament wschodnio-europejski „niedoli żydowskiej“, którego celem będzie m. in. zażądanie zwołania międzynarodowej konferencji rządów dla rozwiązania żydowskiego problemu migracyjnego i przedstawienie decydującym czynnikiem międzynarodowym konkretnego planu radykalnego przyspieszenia akcji masowego osiedlania Żydów w Palestynie. Parlament „niedoli żydowskiej“ zbierze się w pierwszych dniach września rb.

Wniosek posła Żeligowskiego

Warszawa, 16. 5. (Sin). W związku z wystąpieniem swym na plenum Sejmu (zob. str. 5) poseł gen. Żeligowski złożył na piśmie wniosek treści następującej: „Wnoszę, aby Sejm uczcił pamięć byłego marszałka Walerego Ślaska przez powstanie i 1-minutowe milczenie“.

Majski — reprezentantem ZSSR. na sesji Rady Ligi Narodów

Genewa, 16. 5. PAT. Rząd sowiecki zawiadomił dzisiaj rano telegraficznie sekretariat generalny Ligi Narodów, iż na posiedzeniu Rady Ligi Narodów rozpoczynającej swe prace w poniedziałek w Genewie, będzie reprezentowany przez ambasadora Majskiego.

Halifax w Paryżu

Paryż 16. 5. PAT. Lord Halifax, który zatrzymał się w Paryżu w drodze do Genewy, odbył na Quai d'Orsay rozmowy z premierem Daladier i ministrem Bonnet. Halifax opuszcza Paryż wieczorem o godz. 22-ej.

Dyktatura w Finlandii na wypadek wojny

Helsinki, 16. 5. PAT. Prezydent republiki fińskiej przedłożył parlamentowi projekt ustawy o wyjątkowym stanie na wypadek wojny. Ustawa ta daje prezydentowi dyktatorskie prawa w dziedzinach gospodarczych i wojskowych.

Spokój na granicy grecko-bułgarskiej

Ateny 16. 5. PAT. Koła miarodajne ponownie dementują informacje o zajściu na granicy grecko-bułgarskiej. Na całej linii granicznej panuje spokój i żadnego incydentu nie zanotowano.

Quebec, 16. 5. (t). Koło godz. 13-ej parowiec „Empress of Australia“ wpłynął na wody rzeki św. Wawrzyńca, znajdując się w odległości 475 mil od Quebec.

WPISY DO SZKOŁY POWSZECHNEJ ZYDOWSKIEGO TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ I ŚREDNIEJ W KRAKOWIE do kl. I. od rocznika 1933 przyjmuje Sekretariat przy ul. Brzozowej L. 5 codziennie z wyjątkiem soboty i świąt od godziny 9 do 15.

KRONIKA

MAJ	Wschód słońca 3 g 37 m
17	Zachód słońca 19 g 04 m
ŚRODA	28 Ijar 5699

Święto pułkowe krakowskiego pułku lotniczego

Pułk lotniczy w Krakowie obchodził w bieżącym roku swe doroczne święto pułkowe w dniach 14 i 15 bm. w ściśle wewnętrznych ramach pułku. Uroczystości zostały poprowadzone w dniu 14 bm. w godzinach wieczornych apelem poległych. W dniu 15 maja po mszy św. dowódca pułku lotniczego odczytał zgromadzonym oficerom, podoficerom i szeregowym pułku rozkaz dzienny, którym m. in. przyznano honorową odznakę pamiątkową pułku p. inspektorowi armii gen. dyw. Władysławowi Bortnowskiemu, pod którego dowództwem eskadry pułku wzięły udział w zeszłorocznej historycznej akcji przyłączenia Zaolzia do Polski.

Następnie odbyła się defilada pułku przed dowódcą O. K. i wojewodą krakowskim dr Tymieńskim. — Z okazji uroczystości święta pułkowego złożyli na FON oficerowie, podoficerowie i szeregowi oraz pracownicy cywilni zatrudnieni w parku w gotówce kwotę 6.000 zł., w tym 1445 zł. złożyli ze swych skromnych zarobków pracownicy cywilni parku pułkowego. Wśród odarodawców podkreślić również należy ofiarę s. p. kaprala nadterminowego pilota Zbigniewa Molickiego, który złożony ciężką chorobą na łóżu szpitalnym przed śmiercią swą nie mogąc Ojczyźnie ofiarować w razie potrzeby swego życia, wyraził życzenie, aby oszczędności jego umieszczone w PKO w wysokości 137 zł. zostały przekazane przez rodzinę na FON. Zyczeniu jego uczyniono zadość.

Konferencja TOZ-u, poświęcona stosunkom higieniczno-sanitarnym w bóżnicach

Onegdaj odbyła się w dużej sali Kahału zwołana przez Zarząd TOZ-u konferencja przedstawicieli wszystkich bóżnic krakowskich i dozorców bóżniczych (szamesów), poświęcona stosunkom sanitarno-higienicznemu w bóżnicach.

Konferencję zagał prezes TOZ-u, radca Aleksandrowicz, który wskazał na tradycję i potrzebę czystości wśród ludności żydowskiej. Następnie zasadniczy referat wygłosił sekretarz TOZ-u, dr Mirowski. Referent przedstawił zebrany niebezpieczeństwo, jakie pociąga za sobą brak czystości osobistej u jednostek, oraz brak czystości mieszkań. Niebezpieczeństwo to znacznie się wzmacnia w wypadku braku czystości w lokalach bóżniczych. Lokal bóżniczy, jako ośrodek, w którym zbiera się większa ilość osób, winien być szczególnie czysty i wietrzony. Referent wykazał, że utrzymanie czystości w bóżnicach jest rzeczą niezmiernie taną. Bóżnicom, których nie stać na nawet tak małe wydatki, TOZ przyjdzie z pomocą.

Po referacie dra Mirowskiego zabierali głos dr Goldgart z ramienia TOZ-u, p. Sonnenschein, przedstawiciel bóżnicy Deichesa, p. Steinmann, przedstawiciel bóżnicy „Chewrej Thilim”, oraz p. Gross i p. Berglas, przedstawiciele personelu bóżniczego (szamesów). P. Sonnenschein i p. Berglas złożyli zarządowi TOZ-u podziękowanie za celową i ważną inicjatywę zwołania tej konferencji. Konferencja przyjęła rezolucję, w której tak przedstawiciele jak i dozorczy bóżnic (szamesi) przyrzekają dołożyć wszelkich starań celem utrzymania czystości w bóżnicach.

Należy mieć nadzieję, że w wyniku tej konferencji stan higieniczno-sanitarny bóżnic będzie zadawalający i walnie przyczyni się do podniesienia stanu zdrowotności w dzielnicy żydowskiej naszego miasta.

Jutro -- wielka manifestacja społeczeństwa żydowskiego w sprawie Palestyny

Jutro, w czwartek, dnia 18 maja o godzinie 10.30 przed południem odbędzie się na placu Makkabi

WIELKA MANIFESTACJA ŻYDOSTWA KRAKOWSKIEGO I WSZYSTKICH ODŁĄGANÓW MŁODZIEŻY SYJONISTYCZNEJ

zwołana przez Reprezentację Organizacji Syjonistycznych zach. Małopolski i Śląska w związku z ogłoszeniem Białej Księgi w sprawie Palestyny.

Żydzi, jawcie się masowo, by dać wyraz pro-

testu przeciwko próbie pogwałcenia naszych praw do Palestyny!

—oo—

ZEBRANIE MANIFESTACYJNE MŁODZIEŻY ŻYDOWSKIEJ

zapowiedziane na czwartek, dnia 18 b. m. godz. 8.30 do sali Kahału krakowskiego, przez organizację Akiba, Bnej Syjon, Heatid i Jehuda, zostaje z uwagi na odbywające się w tym samym dniu zgromadzenie, zwołane przez Reprezentację Organizacji Syjonistycznych — odwołane.

Dyżury aptek

Dzś maja dyżur nocny apteki: Rynek Gł. 42, Floriańska 15, Karmelioka 9, Zwierzyniecka 7, Dietla 76, Krowoderska 74, Rynek Podg. 9, Rakowicka 12.

Wyrok na b. burmistrza Jaworzna ogłoszony będzie w piątek

Wczoraj rozpatrywał krakowski Sąd Apelacyjny sprawę Franciszka Racka, b. burmistrza Jaworzna, oskarżonego o to, że przywłaszczył sobie około 30.000 zł. i sfalszował szereg kwitów, za co został zasądzony na 5 lat więzienia. Równocześnie odpowiadali przed sądem Andrzej Jurczyk, inspektor policji miejskiej w Jaworznie, zasądzony za współdziałanie na 2 i pół roku więzienia i Jan Nowak, budowniczy w Jaworznie, zasądzony za współdziałanie na 1 rok więzienia.

Na wczorajszej rozprawie zeznawał biegły prof. dr Olbrycht, który badał stan umysłowy osk. Racka, ponieważ obrona domagała się zbadania jego stanu umysłowego. Prof. dr Olbrycht stwierdził że u Racka występuje przytępienie starcze stanu umysłowego, które uległo pogorszeniu i przechodzi w stan otępienia starczego.

Po zamknięciu przewodu sądowego trybunał zapowiedział ogłoszenie wyroku w piątek.

Przedterminowo zwolniony więzień zrabował 1.600 zł.

Władysław Paletko z Sadowy pow. miechowskiego, przedterminowo zwolniony więzień, zrabował swojemu sąsiadowi, Janowi Dutkiewiczowi zł. 1600 w gotówce. Paletko włamał się w nocy do mieszkania poszkodowanego przy pomocy zerwania strzechy. Złoczyńcę ujęto.

—oo—

ZGŁOSZENIA DO EGZAMINU WSTĘPNEGO do klasy I. i wyższych gimnazjum ogólnokształcącego i mechanicznego (zawodowego) Żydowskiego T-wa Szkoły Ludowej i Średniej w Krakowie przyjmuje Dyrekcja Szkoły codziennie z wyjątkiem sobót i świąt od godz. 12 do 14 w budynku szkolnym, Brzozowa 5.

Egzamin odbędzie się w drugiej połowie czerwca b. r.

—oo—

— LEGITYMACJE (CZARNE) P. Z. N.-u wydaje nadal Żyd. Tow. Gimnastyczne Skawińska Boczna 13. Na podstawie takiej legitymacji wykupić można bloczek (kupony) kolejowy ważny w sezonie letnim i uprawniający do 50 proc. zniżki kolejowej.

—oo—

— ZAMIAST KWIATÓW na grób bhp. Dra Wintersteina i Dra Rothweina złożył p. Dr Izidor Leuchter 20 zł. na Eksternat im. bhp. Dory Radowej.

—oo—

— UWAGA BILARDZISCI! Dziś we środę o godz. 20.30 odbędzie się w kawiarni „Royal“ wielki mecz bilardowy, w którym S. Jonny-Haar daje każdemu najlepszemu graczowi w wolnej partii 500 na 1000 „vor“. Ze względu na wielkie zainteresowanie, wstęp za imiennymi zaproszeniami, które wydaje dyrekcja kawiarni.

— WIECZORY ŚRODOWE W GIMNAZJUM „TACHKEMONI“. W ramach cyklu dziś 7 wiecz. wygłosi referat p. mgr. Mojżesz Blecher n. t.: „Spacer po nowoczesnej literaturze żydowskiej“. Sala gimnazjum ul. Miodowa 26. Wolne datki na rzecz dzieci uchodźców.

— W KLINICE DZIECIĘCEJ UNIW. JAG. ul. Strzelecka 2 będą się odbywały bezpłatne szczepienia ochronne przeciwko ospie w każdą sobotę od

ŻYD. KOEDUKACYJNE GIMNAZJUM KUPIECKIE W KRAKOWIE PRZYJMUJE WPISY DO KLASY I-SZEJ. Warunki przyjęcia: 13-ty rok życia i świadectwo ukończenia 6-tej, wzgl. 7-mej klasy szkoły powszechnej. Sekretariat czynny w godz. 10—14 Stradomska 10, tel. 164-40. 3073k

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś po południu „Gałązka rozmarynu“ — trzecie przedstawienie dla wojska. Wieczorem komedia M. Laszlo „W perfumerii“, która powtórzona będzie w piątek. — Jutro po południu „Obrona Ksantypy“. Wieczorem „Adrianna Lecouvreur“.

— „SULAMITA“ „Sulamita“, — tak się nazywa sztuka, która pobili rekord powodzenia w teatrze żydowskim, która zdobyła sobie bez reszty serca miłośników teatralnych, dając im to co najrzadsze w dzisiejszych czasach — radość i pogodę. Dziś po raz 28-my „Sulamita“ w wykonaniu Warszawskiego Żyd. Teatru Artystycznego (Wikt) pod kier. art. Zygmunta Turkowa. Jutro we czwartek 2 przedstawienia: o godz. 4.15 pop. (po cenach zmierzonych) i 8.45 w. Po przedstawieniu tramwaje do dyspozycji.

— WIECZÓR MUZYKI WSPÓLCZESNEJ. Dziś we środę, odbędzie się w Sali Saskiej wieczór muzyki współczesnej uczniów klasy fortepianowej prof. Jana Hoffmana. Wykonawcami wieczoru są: pp. Hanna Zimmermannówna, Jakub Weissman i Ryszard Apte. W programie utwory Bartoka, Karla Debussy'ego, Prokofiewa, Strawinsky'ego, Szymanowskiego i innych. Początek wieczoru o godz. 20. Czysty dochód z tego wieczoru przeznaczony jest na F. O. N.

—oo—

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO
Środa, godz. 8 wiecz.: „W perfumerii“

REPERTUAR TEATRU ŻYDOWSKIEGO
(Bocheńska 7)

Środa, godz. 8.45 wiecz. „Sulamita“

—oo—

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „Krzyk ulicy“ (Viviane Romance) i „Dzień na wyścigach“ (Bracia Marx).

APOLLO: „Kentucky“ (Lorette Young, Richard Greene).

ATLANTIC: „Pościg“ (Joan Bennet, Randolph Scott) i „Podejrzenie“ (Frank Morgan).

LOPP: „W cieniu krzyża“ i „Wytworny świat“.

MUZEU: „Ulan ks. Józefa“.

PROMIEN: „Kibic“ (Fernando)

SCALA: „Miasto chłopców“ (Spencer Tracy, Mickey Rooney).

SZTUKA: „Dziś wieczór u Ritza“ (Annabella).

SWIT: „Kapitan Benoit“ (Jean Murat, Mireille Balin).

UCIECHA: „Syn Frankenstein“ (Borys Karloff).

WANDA: „Ludzkie serce“ (Wallace Beery)

godz. 4—5 popołudniu począwszy od dnia 20 maja b. r.

— „KRZYŚ EUROPY“ — ODCZYT B. POSŁA CZAPIŃSKIEGO. W czwartek 18 bm. godz. 10-ta przedp. w sali Domu Górników Al. Krasickiego 16 b. poseł K. Czapiński z Warszawy wygłosi odczyt p. t. „Kryzys Europy“. Odczyt poświęcony będzie szczególnie omówieniu sytuacji międzynarodowej i położeniu Polski.

